Nr. 214. Środa, 18 Września 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Okólnik

c. k. Namiestnictwa do wszystkich pp. c. k. Starostów i W. PP. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

W skutek zaszłego wypadku zatrzymania smalcu sprowadzonego z Węgier a to na podstawie mylnego interpretowania punktu 3 tut. rozporządzenia z 5 lipca b. r. l. 55.141, którem uregulowano przywóz świń żywych i zabitych z Węgier do Galicyi, oznajmia się, że przepisy punktu 3 powołanego rozporządzenia mają być stosowane jedynie do surowego mięsa świń, że zatem smalec, słoninę nasoloną lub wędzoną i sadło nasolone wolno sprowadzać z Węgier i Siedmiogrodu do Galicyi bez ograniczenia.

Lwów, dnia 16 września 1895.

Za c. k. Namiestnika:
Łoś w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 września.

W chwili, gdy W. Porta zajęta jest kwestyą armeńską i macedońską i gdy, według zapowiedzi greckiego prezesa gabinetu Delijanisa można oczekiwać wyłonienia się kwestyi albańskiej, poczynają nadchodzić niepokojące wiadomości z Krety. Coraz częściej zdarzają się tam gwałtowne napady mahometan na chrześcian, położenie ekonomiczne pogarsza się z dniem każdym, anarchia się wzmaga, słowem ogólne stosunki poczynają przybierać kierunek, który, jak głoszą pisma zagraniczne, łatwo może sprowadzić na tej wyspie ruch zbrojny. Aby wyrobić sobie należyte wyobrażenie o istniejącym tam stanie rzeczy, należy przypatrzyć się bliżej administracyi tureckiej w latach ostatnich. Po powstaniu w r. 1889 próbował Szakir basza, a później Dżemad basza pacyfikacyi wyspy, co też im się w części powiodło. Następnie został zamianowany gubernatorem Krety Mahmud basza, fanatyczny muzułmanin, który przywiózł ze sobą liczny zastęp tajnych policyantów, żandarmów, urzędników ziejących nienawiścią do chrześcian i zainaugurował rządy „silnej ręki“. Spowodowane przez niego ogromne wydatki sprowadziły zupełny rozstrój w finansach krajowych, niezadowolenie wzrastało ciągle i zamieniło się w otwartą nienawiść, gdy gubernator rozkazał kilku chrześcian podejrzanych o zamordowanie pewnego urzędnika powiesić przed bramami miejskiemi Kaney. Następstwem tego był zamach na Mahmuda baszę, a w dalszym ciągu odwołanie znienawidzonego gubernatora i przysłanie w jego miejsce byłego posła przy dworze hiszpańskim, Turkhana baszę. Ten znalazł wyspę w strasznem położeniu finansowem, zrujnowaną z jednej strony nierządem byłego wielkorządcy, z drugiej kilkuletniemi klęskami elementarnemi. Nowy gubernator, mąż rozważny, umiarkowany, z ogładą europejską, rozpatrzył się wkrótce w położeniu i starał się przedewszystkiem naprawić błędy swojego poprzednika, oraz pozyskać sobie zaufanie ludności. Pierwszą jego urzędową czynnością było pozbyć się mnóstwa niepotrzebnych urzędników, organów policyjnych i zmniejszyć budżet wydatków. Te zarządzenia zjednały mu wprawdzie serca Chrześcian, rozdrażniły jednak Turków, których nienawiść ku niemu wzrastała w miarę, jak Turkhan basza zaprowadzał niezbędne reformy i ukrócał nadużycia. Stronnictwo chrześciańskie, pragnąc wyzyskać sytuacyę, poczęło dopominać się o' prawa, przyznane chrześcianom w roku 1878 na mocy traktatu w Chaleppa, a których pozbawiono ich po powstaniu w r. 1889. Przedewszystkiem domagano się zwołania napowrót Zgromadzenia narodowego i mianowania pewnej liczy urzędników wyznania chrześciańskiego. Ponieważ Turkhan basza okazywał się skłonnym do popierania tych żądań, został odwołanym a miejsce jego zajął Karatheodory basza. Uchodzi on za bardzo zdolnego administratora i ożywiony jest podobno dobremi chęciami, wszystkie wszakże jego zabiegi i cała sztuka rządzenia nie mogą na nic przydać się tam, gdzie system administracyjny pozbawiony jest wszelkich moralnych i etycznych podstaw. Na Krecie doszło w tej chwili do tego, że kasa państwowa już od dziesięciu miesięcy nie wypłaca urzędnikom, żandarmeryi i policyi żadnej pensyi, skutkiem czego ci funkcyonaryusze są formalnie zmuszeni żyć z przekupstwa, dopuszczać się różnych nadużyć, a nawet wchodzić w stosunki z ludźmi najgorszej konduity. W obecnym stanie rzeczy, jak donoszą do dzienników wiedeńskich i berlińskich, policya i żandarmerya pozbawione kierewnictwa i wystawione na rozliczne pokusy, są zupełnie bezwładne, to też mordy, rabunki i inne zbrodnie mnożą się ciągle, a bezpieczeństwo publiczne jest tak zagrożone, jak nigdy dotąd. Przeciwieństwa między chrześcianami i muzułmanami zaostrzyły się w tym stopniu, iż każdej chwili można oczekiwać jakiejś groźnej katastrofy. W dniu rocznicy urodzin sułtana, t. j. 31 sierpnia, zamordował sfanatyzowany tłum Muzułmanów w trzech miastach: Kanei, Rethymo i Kandii w oczach policyi kilku Chrześcian. Ludność chrześciańska skutkiem tego zdjęta jest ogromnym strachem, a obawiając się ogólnej rzezi, czyni przygotowania do obrony. Wręczyła ona, poparta przez konsulów zagranicznych, generał-gubernatorowi zażalenie do sułtana, w którem odwołując się na brak wszelkiego bezpieczeństwa prosi o poczynienie niezbędnych zarządzeń dla ochrony życia i mienia chrześcian i w ogóle poprawy obecnych nieznośnych stosunków. Korespondenci pism zagranicznych wyrażają przekonanie, że gdyby Porta nieuwzględniła tych słusznych zażaleń wybuchnie niezawodnie zbrojny rokosz, niezadowolenie bo-

---

49)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XVI.
(Ciąg dalszy).

Wprost z dworca wyszli na niewielki, wązki plac, niby ulicę, za którą mrugał ciemny błękit wody. Jasna, czysta jej powierzchnia odbijała szafir nieba, wszystkie gwiazdy, światełka nadbrzeżnych latarni, a śród nich, niby olbrzymy jakie, kąpały się czarne cienie gmachów.

Tuż, u podnóża prawie kamiennego nabrzeża, otoczonego żelazną balustradą, stały długim rzędem gondole, podłużne, kształtne, smigłe jak rybitwy. Ku oświetlonemu punktowi dworca płynęły ciche szybko gondole z różnych stron po pasażerów; przesuwały się bez szelestu jak cienie, żaden plusk wody nie zdradził ich obecności — tylko czerwony punkcik posuwał się po powierzchni i ślad ich znaczył, a gdy się takie dwa punkty skrzyżować miały, słychać było wołanie:

— *Sia premi! Sia stali!*

I znowu panowała cisza.

Tuż u podnóża nabrzeża przy dworcu panował hałas, ruch podróżnych, narzucanie się natrętnych cicerone'ów i wołania gondolierów, zapraszających ku sobie czapką, ręką i ciągłem wołaniem:

— *Signore! Signore!*

Tak się przedstawiał „Canal Grande“ w chwili przybycia nocnego wiedeńskiego pociągu.

Wsiedli do pierwszej gondoli jaka najbliżej wschodków kamiennych stała, wniesiono kufry i łódź zakołysała się łagodnym, miarowym ruchem. Podążyli do „Albergo d'Italia.“ Jakiś czas płynęli szerokiem łożyskiem kanału, który od świateł płonących na wybrzeżach, od domów oświetlonych, od gwiazd i księżyca, odbijających się w głębi jego, zdawał się także być oświetlonym. Andrzej co chwila wychylał głowę do gondoliera lub do portyera hotelowego, który im towarzyszył, zapytując o nazwę domu lub kościoła, imponująco stojącego wśród ciszy pięknej nocy, otoczonego migocącemi falami wody, jak gdyby tylko co z głębi morza wynurzył się.

Gondola nawróciła w wązką uliczkę wodną, ciemną prawie od gmachu, który ramionami swemi olbrzymiemi dotykał z jednej strony „Canal Grande,“ z drugiej wązkiego, bocznego kanału.

— Co to za gmach?

— Palazzo Grimani — odpowiedział portyer, uchylając czapki.

Nazwa ta utkwiła w pamięci Andrzeja.

— Grimani.... Grimani.... — powtarzał, jakby coś pragnął przypomnieć sobie.

Stasia, przytuliwszy się do niego, szepnęła w zachwyceniu:

— Prześliczna noc.... W tym kraju można marzyć, kochać, żyć....

Andrzej nie odpowiedział na te wybuchy rozmarzonej kobiety, ale co chwila powtarzał sobie:

— Grimani.... Grimani....

— Co ci jest? — spytała.

— Nie wiem dla czego utkwiło mi to nazwisko w pamięci....

Nagle dłonią o kolano uderzył.

— Ach, wiesz skąd? Z „Uskoków“ T. T. Jeża zapamiętałem.... Patrz — tu ręką wskazał na maleńkie drzwi boczne i na kilka wschodków, prowadzących od tych drzwi do kanału, — temi drzwiczkami wyszła Anuncyata, wsiadła do gondoli z Dżiordżim....

Stasia przerwała mu sucho.

— Nie czytałam tego....

Nazajutrz rozpoczęło się zwiedzanie miasta. Z przewodnikiem w ręku udali się najprzód na plac św. Marka, widzieli Piazettę, Prokuratorye, Palazzo ducale — byli w galeryach; podziwiali wszystkie zabytki sztuki architektonicznej na „Canal grande“....

Pozostawmy jednak zakochanych i szczęśliwych samym sobie....

XVII.

Niemirowie spędzili wiosnę, jak było postanowione, w Wenecyi, lato pod Lugano, zimę w Paryżu....

Było to życie koczownicze, pełne wrażeń, a nawet nauki. Wrażenia te jednak zmieniały jedne drugie, przesuwały się jak promień słońca po powierzchni wody, ale ani Stasi ani Andrzejowi nie przyszło namyśl podsumować te wrażenia a nawet zdobytą wiedzę i porównać ze straconym czasem, z celami i zadaniami życia. Dawne marzenia Andrzeja o pracy rozwiewały się w mgliste obrazy, pełne barw różnorodnych, którym jednak brakło wyrazistości, ciała, życia. Bawili się oboje. Zachwycali się naturą, sztuką, ludźmi, zwiedzali starannie galerye obrazów i skarby w Louvre i Luxemburgu, bywali w Odeonie, Porte St. Martin, Palais Royal, znali na wyścigach wszystkie konie modnych rozrzutników.... Wesołe, bardzo wesołe wiedli życie — bez jutra, bez trosk, bez smutków. Andrzej stał się powolnem narzędziem w ręku młodej, pięknej żony, która zwracała na siebie uwagę — nawet w Paryżu. W teatrze lornetowali ją zalotnie młodzi markizowie i wice-hrabiowie, prześladując ją swemi spojrzeniami i rzucając półgłosem wykrzykniki:

— Co za piękna kobieta!

Uderzali w strunę bardzo wrażliwą charakteru i temperamentu Stasi. Andrzej z początku obojętnie patrzył na te zaloty nieznajomych próżniaków, ale natomiast mile bardzo słuchała ich Stasia. Mąż, który już był dawniej spostrzegł w niej wadę próżności i samochwalstwa, widział, że się ta wada spotęgowała i rozwinęła. W salonie, na ulicy, w teatrze Stasia lubiła zwracać na siebie uwagę. Służba z bystrością, właściwą jej, i umiejętnością obserwowania wad swoich panów, słabostkę pani podpatrzyła i poczęła ją pochlebnie nazywać „Madame la comtesse“. Tytuł ten przyjmowała z początku z pewną przyjemnością, potem jak coś należnego i nieodłącznego od jej osoby. Lustro, toaleta, teatr, spacery do Lasku Boulogne'skiego wypełniały jej czas. Tak zwaną „emancypacyą“ kobiet zajmowała się tylko teoretycznie t. j. rozmawiała bardzo chętnie o tym przedmiocie, a nawet lubiła bawić się w protektorkę. Zleciało się do niej kilka rozwydrzonych kobiet, niby postępowych, a właściwie głupich i próżnych, które terkotały jej do ucha o wielkiej idei — wyzwolenia kobiet z niewoli. Były to rozwiedzione mężatki, stare panny, kandydatki na histeryczki, niezadowolone z całego świata, które „na sprawę kobiecą“ wyłudzały od niej od czasu do czasu po kilkadziesiąt franków — jedne na jakąś kawę wspólną, drugie na jakieś pismidło, sprawom kobiecym poświęcone, inne — na związek samoobrony. W każdej z tych akcyj tkwiła zasadnicza myśl dobra a często i pożyteczna, ale sposób przeprowadzenia szwankował brakiem powagi, gorączkowem szamotaniem się, brakiem jasno sformułowanej myśli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiem w kraju doszło do ostatecznych granic. Podsyca je zresztą stronnictwo t. zw. heleńskie, dążące wytrwale do zrealizowania myśli oderwania Krety od Turcyi i przyłączenia tej wyspy do kraju macierzystego t. j. Grecyi.

Wybory do Sejmu.

Centralny Komitet przedwyborczy przyjął do wiadomości kandydatury: p. Stanisława Szczepanowskiego z miasta Kołomyi i p. Oktawa Sali z miasta Brody, tudzież zatwierdził kandydaturę p. Karola d'Abancourta, sędziego powiatowego w Żurawnie, na powiat żydaczowski, i p. Zdzisława Skrzyńskiego, byłego posła z powiatu brozowskiego, na tenże powiat brozowski.

Lwów, dnia 16 września 1895.

Wojciech Dzieduszycki, prezes,
Włodzimierz Kozłowski, sekretarz.

*

Najbliższe posiedzenie Komitetu centralnego dla wschodniej części kraju odbędzie się we czwartek dnia 19 b. m. o godzinie 5 po południu w biurze Tow. kred. ziem. we Lwowie.

Najbliższe posiedzenie Komitetu centralnego dla zachodniej części kraju odbędzie się we czwartek dnia 19 b. m. o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń w Krakowie.

P. Józef Męciński ogłasza pod d. 15 b. m. następujące pismo: „Wszystkie prawie dzienniki krajowe podają wiadomość, nie wiem skąd zaczerpniętą, jakobym ja kandydował o mandat poselski do Sejmu z okręgu wyborczego mniejszej własności w Jaśle. Wiadomość tę puszczono w świat jako manewr wyborczy. Jednocześnie bowiem liczni wyborcy w Dąbrowskiem otrzymali zawiadomienie, aby na mnie nie głosowali, ponieważ ja kandyduję w Jaśle i tam mam mandat zapewniony. Niniejszem oświadczam, że wiadomość ta jest zupełnie fałszywa. Ani chwili nie miałem nigdy, ani nie mam zamiaru kandydowania w Jaśle. Kandyduję z dotychczasowego mojego okręgu wyborczego Dąbrowa-Żabno."

Dalszy ciąg zgromadzenia sprawozdawczego dotychczasowych posłów z miasta Lwowa, odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 po południu w wielkiej sali ratusza lwowskiego. Na porządku dziennym: interpelacye.

Komitet przedwyborczy miejski krakowski odbył posiedzenie w sobotę wieczorem pod przewodnictwem prezydenta p. Friedleina. Komitet uchwalił zwołać ogólne zgromadzenie wyborców na poniedziałek dnia 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem do sali Rady miejskiej i wezwać kandydatów na posłów sejmowych do wyznania wiary politycznej przed tem zgromadzeniem. Termin do zgłaszania kandydatur na posłów sejmowych z miasta Krakowa do komitetu przedwyborczego miejskiego, oznaczony został do poniedziałku dnia 23 b. m. do godziny 12 w południe.

Komitet przedwyborczy dla miasta Tarnowa, powziął następującą uchwałę: Zgłoszenie kandydatur ma nastąpić na ręce przewodniczącego komitetu (p. Witolda Rogoyskiego), lub jego zastępcy do dnia 19 września 1895 włącznie. Później zgłoszone kandydatury nie będą przez komitet rozpatrywane i uwzględnione. Zaniechanie złożenia wyznania politycznego uważa się za odstąpienie od kandydatury. Walne zgromadzenie wyborców celem złożenia wyznania politycznego i wysłuchania interpelacyj odbędzie się w dniu 22 września 1895 to jest w niedzielę o godzinie 3 po południu w sali teatralnej w Tarnowie.

Posiedzenie komitetu powiatowego jasielskiego dla wyboru posła z kuryi mniejszej posiadłości odbyło się w piątek d. 13 b. m. Na posiedzeniu zgłoszono 4 kandydatury t. j. Jana Daty włościanina z Czermny, p. Palcha, dotychczasowego posła, p. Obmińskiego i p. Kosiby. Komitet większością głosów uchwalił kandydaturę p. Jana Daty.

Z Rzeszowa piszą do *Czasu* pod d. 15 b. m.: Do dnia dzisiejszego zgłoszono u nas następujące kandydatury: Dr. Dolińskiego, adwokata z Przemyśla, dr. Jabłońskiego lekarza, p. Midowicza notaryusza, p. Pogonowskiego wiceburmistrza i notaryusza, tudzież dr. Józefa Rosenblatta, prof. Uniw. Jagiell. O czterech pierwszych kandydatach mówiono w naszem mieście oddawna, a każda z nich popieraną jest przez pewne koła i grupy wyborców. Dziś jednak zgłoszonym został jako piąty kandydat prof. Rosenblatt z Krakowa. O tej kandydaturze mówiono u nas już od tygodnia, nie było jednak wiadomem, czy prof. Rosenblatt zgodzi się na jej zgłoszenie. Dziś trzeba zaznaczyć, że kandydatura ta ma znaczne szanse powodzenia.

Ze Zbaraża donoszą, że p. Tadeusz Fedorowicz cofnął swoją kandydaturę z mniejszych posiadłości okręgu zbaraskiego.

Wychodzący w Tarnopolu *Głos podolski* donosi: „Ruch przedwyborczy rozpoczął się u nas na dobre. Tablice biura ogłoszeń upstrzone już są najróżniejszemi odezwami. Z pomiędzy dotychczas wymienianych kandydatów zdaje się mieć najlepsze szanse p. dr. Tadeusz Niementowski".

Z Turki otrzymujemy od przewodniczącego komitetu miejscowego, p. Brysiewicza, następujące pismo: Dnia 8 b. m. odbyło się w Turce posiedzenie miejscowego komitetu przedwyborczego, na którem przewodniczący tego komitetu odczytał pismo centralnego Komitetu, zatwierdzające kandydaturę p. Bronisława Osuchowskiego. Członkowie komitetu zdali sprawę o ruchu wyborczym w powiecie i obecnej sytuacyi, z czego wynika, że jest wszelka pewność przeprowadzenia wyboru p. Osuchowskiego, w obec których kandydatury pp. Antoniewicza i Czapelskiego nie mają widoków.

Z nad Sekwany.

Paryż, 12 września.

(Upały. — Teatry paryskie. — Czterdzieści franków dochodu. — Przyszły sezon teatralny. — Nowości. — „Les filles" i „La vieulle fille").

Niezmierne upały, które panowały w Paryżu prawie przez całe trzy tygodnie, były dla dyrektorów teatrów niemiłą niespodzianką. Rozmaite teatry, które po wypoczynku letnim miały otworzyć swe podwoje napowrót już z początkiem września, musiały feryе swe z konieczności przedłużyć; niesłychane upały powstrzymywały bowiem nawet najbardziej zapalonych przyjaciół teatru od odwiedzin tych przybytków muzy, które pozostają otwartymi także w czasie *saison morte*. Jednemu z tych teatrów wydarzył się w ostatnich dniach wypadek, — zapewne pierwszy w annalach teratrów paryskich, — że dochód z zakupionych biletów wynosił pewnego pięknego wieczoru - 40, wyraźnie czterdzieście franków. Fakt ten jak bomba oddziałał na innych dyrektorów, którzy zamierzali otworzyć swe sceny już w ciągu poprzedniego tygodnia. Teraz jednak, gdy słońce przestało wreszcie zsyłać palące promienie na głowy śmiertelników, nic nie przeszkadza już otwarciu sezonu teatralnego.

Nowych sztuk nie zabraknie. W Komedyi francuskiej mają być między innemi wystawione: „Le Faun", jednoaktówka wierszem przez Jerzego Lefèvre; „Tristan de Léonois", sztuka w 3 aktach i sześciu obrazach Armanda Silvestre; „Le docteur Berty", komedya w 3 aktach przez Brieuxa; „Grosse fortune" Henryka Meilhaca i w końcu Aleksandra Dumasa nowa, sztuka — oczekiwana naturalnie z niecierpliwością — „La route de Thèbes". — Odeon, gdzie panuje jeszcze większy embarras de richesse, otworzy swe podwoje wystawieniem trzyaktowej komedyi Bernarda „Trois saison". Kandydaci tej, stanowiącej pierwszy etap uwieńczonych elewów konserwatoryum, wystąpi we wspomnianej sztuce p. Corte, który niedawno otrzymał pierwszą nagrodę.

Wielkie przygotowania na sezon jesienny i zimowy poczyniła wspólna dyrekcya teatru „Gymnase" i „Vaudeville." Stary mistrz Sardou napisał dla pierwszego z tych teatrów czteroaktową sztukę, której tytuł na razie nie jest jeszcze ustalony. Prócz tego zostaną wystawione: „Les viveurs" komedya w czterech aktach Lavedana; „L' amour de Manon" wierszowana komedya w 5 aktach p. Porto-Riche; „Manette Salomon" komedya Goncourta; „La petite paroisse", sztuka przerobiona ze znanej powieści Daudeta; „Villa Gabrielle" komedya w 3 aktach Gandilota; „La carrière" komedya Abel Hermanta; „L' étrainement", komedya w 4 aktach A. Germaina i dwie nowe komedye o tytułach na razie nieznanych Brissona i Emila Moreau. Nazwiska autorów, jak widzimy, obiecują wiele.

W ciągu przyszłego tygodnia otworzy swe podwoje „Théâtre des variétes" wystawieniem „Périchole", której wznowienie niezwykły zapewniło kasie tego teatru dochód. Następnie wystawiona zostanie nowość muzykalna, po której wiele sobie obiecują: „Le carnet du diable" spółki: pp. Bluma, Ferriera i Serpette; znakomite mają być zwłaszcza męskie postacie, wyprowadzone na scenę w tej sztuce. Dramat patryotyczny Pawła Déroulède „Duguesclin", który jest zarazem wielką sztuką dekoracyjną, będzie wystawiony w teatrze na Porte-Saint-Martin, z starszym Coquelinem w roli tytułowej. Także i teatr „Nowości" przyrzeka szereg nowych wodewilów i operetek. Oto niektóre: „Le Capitole", operetka w 5 aktach, której libretto napisali Paweł Ferrier i Karol Clairville, podczas gdy muzykę skomponował Gaston Serpette; „Innocent?" wodewil w 3 aktach Alfreda Capus i Alfonsa Allais; „Mignonette" operetka w 3 aktach Jerzego Duval, muzyka Jerzego Street; „La Turtue" (żółw) wodewil w 3 aktach Leona Gaudillot. Operetki te wyprzedzi trzyaktowa sztuka Maurycego Donnay i Grosclaude'a, która zostanie wystawiona w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

Niezmordowana i „wszędobylska" Sara Bernhardt, która onegdaj brała udział w świetnym bankiecie urządzonym w Bordeaux na cześć lorda-majora, wystawi w swym teatrze Renaissance nowy dramat Curela „La Figurante", w którym jednak ona sama nie występuje. — Możnaby przytoczyć jeszcze wiele nowości zapowiedzianych przez Ambigu, Bouffes Parisiens i t. d., już powyższe jednak wystarczają, aby nabrać przekonania, iż zbliżający się sezon teatralny w Paryżu będzie bardzo ożywiony, i że w literaturze francuskiej na polu twórczości scenicznej panuje ruch wielki. Że nie wszystko ma równą wartość, nie ulega wątpliwości — bądź co bądź jednak pomiędzy plewą są także ziarna pierwszej sorty.

Jedną z najbardziej zajmujących książek, jakie w ostatnich czasach w Paryżu się ukazały, jest „Confessions d' une fille de trente ans." (Zwierzenia trzydziestoletniej panny) Maryi Anny Bovet. Chociaż w książce tej jest wiele śmiałych rzeczy, słowa „fille" nie trzeba jednak tu brać w tem znaczeniu, które Francuzi często mu nadają. Bohaterka książki, z którą mimowoli indentyfikuje się często autorkę, pomimo swej swobody, pomimo sposobu przemawiania, nie zawsze zgodnego z dobrem towarzystwem, i pomimo nasuwającego pewne wątpliwości postępowania, jest przecież porządną dziewczyną. Polemizuje ona bardzo dobrze z eufemistycznem nadużyciem, popełnianem ze słowem „la fille", — mówi bowiem tak:

Zarzucasz, że słowo „fille" ma co innego oznaczać. Czyż jego to winą, iż pozbawiono je prawdziwego znaczenia? I czyż to słuszne, że nie wiedzą, jak nazywać osoby mego rodzaju, ponieważ komuś wpadło do głowy użyć przysługującego im miana dla ochrzczenia niem kobiet złego prowadzenia się? Za dawnych, dobrych dla języka czasów, za czasów, gdy kota nazywano kotem, było słowo specyalne dla oznaczenia tego rodzaju istot. Byłoby to jednak może zbyt wielkiem wymaganiem dla rzeszy mieszczańskiej pruderyi, gdybyśmy chcieli słowu temu przywrócić dawne znaczenie w mowie codziennej. Niechaj więc nazywają się dalej les filles, — są niemi przecież rzeczywiście, — ale dodać trzeba do tego słowo „galantes" podobnie jak się je dodaje do słowa „femmes."

Nie mniej nieuzasadnionem znajduje autorka używanie w języku francuskim wyrażenia „vieille fille." Mówi o tem w sposób następujący: „Jeżeli sądzisz, że drażnisz mię, nazywając mię „une vieille fille", to mylisz się, gdyż to za głupie, aby mogło być obrażającem. Gramatycznie biorąc, oznacza „vielle fille" pannę, która jest starą. Czyż dla tego, że nie wyszła za mąż, jest panna starą w tych latach, w których kobiety zamężne są młodemi? Przeciwnie, jest młodszą od nich.... A co się tyczy używania tego wyrażenia na oznaczenie pewnej idei ścisłej moralności, to może być ono użyte tylko względem dziewcząt, które po nad właściwe lata pozostały pensyonarkami, w tym bowiem wypadku tego rodzaju zasuszona niewinność jest w istocie zabawną." Jakkolwiek bohaterka pani Bovet sama przestrzega ścisłych zasad, woli jednak w życiu towarzyskiem kobiety, które tak bardzo ściśle zasad tych się

---

4)

KRONIKA WIEDEŃSKA.

II.

(Dokończenie).

Wiedeńska wystawa jest najlepiej ze wszystkich dotychczasowych urządzoną i zawiera wyłącznie tylko weneckie widoki. Zastąpić ona ma wielu widzom podróż na południe, zaspokoić silnie w naszym czasie rozwiniętą potrzebę oglądania Włoch i lagunów, o których się tyle czyta, a których piękność w imaginacyi czytających tak przesadne przybiera rozmiary.

Cóż za znaczenie ma mnożące się w ostatnich latach, urządzanie takich wystaw? Czy jest ono w zupełności dodatnią oznaką rozwijającej się potrzeby wrażeń artystycznych? Zdaje się, że chyba nie, że publiczność już i bez tych niewolniczo pewne wzory naśladujących dekoracyj i budowli, zatraca coraz więcej zdolność dopełniania obrazów fantazyą, że wymagania jej w teatrze stają się pod względem dekoracyj wskutek tego coraz większe. Gdyby tak dalej iść miało, scena niezadługo obeszłaby się bez aktorów nawet, przynajmniej bez wygłaszania ról. Pantomina na jak najwierniejszem tle salonu, czy ogrodu, warstatu czy ulicy, stałaby się sztuką przyszłości. Nie rzadko słyszy się już dzisiaj o utworach dramatycznych, których urządzenie sceniczne kosztuje 20.000 zł. i więcej. Przyzwyczajanie najszerszej publiczności do takich możliwie wiernych dekoracyj, jak „Wenecya", odejmuje widzom teatrów ludowych, nie mogących się zdobyć na wielkie wydatki, wszelką sposobność użycia prawdziwej sztuki z pominięciem środków dodatkowych.

Budzić zaś zamiłowania w pięknych liniach architektonicznych nie ma chyba potrzeby w mieście tak bogatem w stare i nowe arcydzieła architektury, jak Wiedeń. Więcej niż wszelkie „Wenecye" w dekoracyach pouczyć mogą świetne w perspektywie place i ulice wiedeńskie, jak n. p. Plac Schwarzenberga, Schillera, przed Ratuszem, Maksymiliana, jak cała niemal Ringstrasse. Nadto w Wiedniu gorączkowo krząta się czynność nad upiększeniem miasta. W parku miejskim staną na szereg pomników wielkich artystów wiedeńskich. W pierwszym rzędzie otrzymają pomniki Makart i Schindler. Zebrano już potrzebną na ten cel kwotę 12 000 zł. Helmer objął pracę nad popiersiem marmurowem Schindlera a profesor Tilgner zajął się wykonaniem pomnika Makarta.

Plac na prawym brzegu Wiedenki między mostem Tegetthofa a mostem Schwarzenberga odstępuje komuna, której ten plac jest własnością, kilku Towarzystwom a zwłaszcza Towarzystwu łyżwiarzy oraz Stowarzyszeniom śpiewaków i bicyklistów, a Towarzystwa te wspólnemi siłami wystawią gmach z halą dla Towarzystw śpiewackich, mogącą pomieścić 6000 ludzi, dalej olbrzymią halą dla bicyklistów i osobnemi zabudowaniami dla łyżwiarzy oraz z placem stosownie urządzonym, objętości 12.000 metrów kwadratowych. Wszystkie budowy okalać będą plac dla łyżwiarzy amfiteatralnie, a całość nazywać się będzie „Olympion". Ma w tym związku Stowarzyszeń wszystko znaleść pomieszczenie, co się odnosi do sportu przez szerokie koła ludności uprawianego, do muzyki i śpiewu ludowego. W lecie na placu łyżwiarzy odbywać się będą popisy atletów, ćwiczenia gimnastyczne i jak progrm brzmi: inne nowoczesne gry olimpyjskie. Towarzystwa za plac przez komunę im oddawany zobowiązują się wielką część swych dochodów oddawać rocznie na cele dobroczynne. Stowarzyszenie łyżwiarzy poświęcić chce na to cały swój majątek 100.000 zł i roczny dochód 4000 zł.; bicykliści ofiarują 10.000 zł. ze swego majątku i około 1000 zł. rocznie. Obliczono, że dochód czysty wszystkich Stowarzyszeń dosięgnie sumy 100.000 zł. Połowa tej kwoty ma być użytą na stałe wsparcie dla Towarzystwa ratunkowego a druga połowa na budowę tanich pomieszkań dla robotników, czem zostanie spełniona ulubiona myśl Najj. Pana.

Obok tych planów mniejszych rozmiarów powoli dojrzewa wielki, cały Stubenring i przylegającą część śródmieścia, dalej obszerne przestrzenie nad pokrytą Wiedenką obejmujący plan nowych ulic, placów i wspaniałych gmachów. Śmiało rzec można, że po uregulowaniu Stubenringu, śródmieścia i placów nad Wiedenką, Wiedeń, który już dziś jest jedną z najpiękniejszych stolic w Europie, miasta równego sobie pod względem przejrzystości linij zabudowanych, wspaniałości architektur, perspektywy placów — mieć nie będzie. Na blisko 6 milionów zł. cenią jedną — małą — część gruntów w pobliżu Wiedenki, między kościołem Karola i Heugasse, którą fundusz rozszerzenia miasta odstąpił komunie. Równolegle z Ringstrasse, po usunięciu mostów, przerzuconych dziś przez Wiedenkę, prowadzić będzie ulica (szersza od Ringstrasse), od Getreide Markt aż do placu Schwarzenberga. Stubenring po usunięciu koszar Franciszka Józefa zabudowany zostanie w linii zwracającej się na lewo ku Franz Josefs Quai. Bezpośrednio w dalszym ciągu tej części Ringu prowadzić będzie nowy most przez kanał Dunaju. Część śródmieścia za Stubenringem, zwłaszcza plac za starym uniwersytetem, ulegnie zupełnej przemianie. Ciasne uliczki i zaułki znikną tam, na ich miejscu poprowadzą jedną wielką ulicę z obszernymi placami aż do Ringstrasse naprzeciw placu Schwarzenberga. Kolej komunikacyjna, która prowadzi dzisiaj przez wiadukt, rzuconym nad ulicami w trzeciej dzielnicy, zostanie przebudowaną. Droga prowadzić będzie tunelem pod ulicami a wielki mur dzielący dziś trzecią dzielnicę od śródmieścia upadnie i nowe odsłoni place i ulice. Tak na wszystkich niemal punktach dotychczas nietkniętych starego Wiednia, artyzm budowniczych wysilać się będzie o stworzenie prawdziwie pięknych perspektyw. Piękniejszym — bardzo pięknym Wiedeń będzie bezsprzecznie. Gdyby tylko przedsiębiorczość ludności szła w równej mierze z tym rozwojem miasta pod względem estetycznym! Gdyby obok gmachów w śródmieściu, za miastem przybywały fabryki i rękodzieła! Bez zamożności nie ma bowiem wielkości miasta.

—r—n.

nie trzymają, ponieważ są one dla niej bardziej zajmującemi. Ona sama pozostała tak długo (do lat 30) niezamężną, chociaż jest „dobrą partyą“ i przedmiotem licznych starań, ponieważ nikt z pośród ubiegających się o jej rękę nie wywarł na niej silniejszego wrażenia. W końcu znalazła jednak ostatecznie 45-letniego pułkownika, który wydał się jej godnym jej serca, gdyż w swej młodości miał romantyczny stosunek z pewną księżną i pozostał jej wiernym aż do jej śmierci.

Z Berlina.

(Prasa niemiecka o księciu Hohenlohe. — Interpretacya mów cesarskich i pisma cesarza do kanclerza Rzeszy. — Były pastor nadworny Stöcker. — Wiec stronnictwa antysemickiego).

Prasa niemiecka pobytowi ks. Hohenlohego w Petersburgu nie przypisuje znaczenia politycznego. Natomiast pewna jej część narzeka, że ks. Hohenlohe za długo przebywa za granicą, podczas gdy stosunki wewnętrzne, a mianowicie akcya przeciw socyalistom wymaga rychłego jego powrotu. Kampanię przeciw ks. Hohenlohemu podjął narodowo-liberalny *Han. Cour.* W dłuższym artykule wyraża on przedewszystkiem zdziwienie, że kanclerz bawi trzy tygodnie w Rossyi i dotąd nie okazał ani jednem słowem, co zamierza począć w sprawie socyalistów. „Ks. Hohenlohe – pisze ów organ — jest naturą pokojową, ale ostatecznie nie potrzeba też aby walka z socyalizmem przybrała formy ostrzejsze, których nie lubi kanclerz Rzeszy. W każdym razie jednakże trudnoby było księciu podjąć się takiej walki. Przed rokiem mówiono wiele o tem, że ks. Hohenlohe ze względu na swój wiek sędziwy warunkowo tylko przyjął urząd kanclerza i mniemano, że będzie zadanie swe uważał za skończone, gdy porozumienie z parlamentem w sprawie potrzebnych ustaw okaże się niemożliwem. Czy mniemanie to było uzasadnione, pismo narodowo-liberalne badać nie chce; wyraża tylko przekonanie, że książę Hohenlohe nie jest zasadniczym przeciwnikiem takiej walki z socyalistami, któraby miała widoki zwycięstwa. Artykuł cały pisany jest w tonie uprzejmym i ostrożnym. Jeżeli jednak opuści się wszystkie kwiatki i zastrzeżenia, treść jego jest następująca: My narodowo-liberalni spodziewamy się, że ks. Hohenlohe po swym powrocie rozpocznie energiczną walkę w parlamencie przeciw socyalistom, a w razie potrzeby przeciw parlamentowi. Jeżeli zaś nie, wtenczas zrobiłby dobrze, gdyby podał się do dymisyi. — Artykuł *Han. Cour.* zdaje się być pierwszą próbą w walce z kanclerzem Rzeszy. Przed rokiem w podobny sposób rozpoczęła się kampania przeciw jego poprzednikowi.

Dzienniki tymczasem podnoszą, że obie mowy cesarza Wilhelma, jakniemniej pismo odręczne do kanclerza, w których wezwano społeczeństwo niemieckie do walki z socyalistami, są objawem czysto osobistych zapatrywań cesarza, i że żaden z ministrów o zamiarach monarchy nie wiedział. Półurzędowy *Hamb. Corresp.* zwraca też uwagę, że pomienione pismo cesarza nie jest kontrasygnowane przez żadnego z ministrów, że zatem nie można treści jego brać za inicyatywę do działalności ustawodawczej, gdyż inicyatywa w tym kierunku tylko od ministerstwa stanu wyjść może. Inne, półurzędowe organa prasy niemieckiej przyznają, że oświadczenia cesarza przeciw socyalistom wywarły wprawdzie głębokie wrażenie, lecz za dyrektywę dla parlamentarnego traktowania sprawy uchodzić one nie mogą tem mniej, gdy obecnie większa część reprezentantów rządu bawi na urlopie. Dzienniki te obliczają, że za ustawą wyjątkową przeciw socyalistom oświadczyłaby się tylko mniejszość starego kartelu, a centrum absolutnie dla takiej ustawy nie dałoby się pozyskać.

Były kaznodzieja nadworny Stöcker, który przez długie lata, jako kierownik ruchu „chrześciańsko-socyalnego“, mającego wybitną cechę antysemicką, nader ruchliwą rozwijał działalność, aż dzięki potężnym wpływom został usunięty, od dni kilku prawie wyłącznie zajmuje opinię publiczną. Przyczyną tego rozgłosu stało się ogłoszenie przez organ socyalnej demokracyi *Vorwärts* autentycznego dokumentu Stöckera do byłego naczelnego redaktora *Kreuzzeitung*, barona Hammersteina; z treści wynika, że w roku 1889, już w kilka miesięcy po objęciu rządów przez cesarza Wilhelma, Stöcker główną był sprężyną ruchu, zmierzającego do poważnienia cesarza z kanclerzem Bismarkiem, w celu zrujnowania kartelu a ustalenia natomiast przewagi partyi konserwatywnej.

List wspomniany jaskrawe rzuca światło na praktyki zakulisowe ówczesne konserwatystów, nietylko nie licujące, lecz wprost przeciwne postawie przez nich zajmowanej.

Stöcker, bawiący dotąd w górach bawarskich, jeszcze nie zabrał głosu w własnej obronie i chyba nie uczyni tego bez naglącej potrzeby, choćby dlatego, że autentyczność listu stwierdzona, a treść jego jest jasna, wykluczająca z góry wszelką obronę.

Stronnictwo niemieckie antysemickie, zwące się *deutschsociale Reformpartei* zamierza zebrać się na wiec w Erfurcie, w celu ustanowienia swego programu. Wybrana w tym celu komisya opracowała długi projekt, który ma być teraz ogłoszony. Ostatnie z żądań, jakie projekt obejmuje, brzmi: „Ustanowienie i prowadzenie statystyki izraelitów, zamieszkałych w Niemczech, ze stanowiska rasowego; zakaz immigracyi obcych żywiołów; zniesienie równouprawnienia i podporządkowanie izraelitów, zamieszkałych w Niemczech pod specyalne prawo o cudzoziemcach; naukowe zbadanie przepisów religii mojżeszowej, co do jej treści i mocy obowiązującej.“

Z Rossyi.

(Zmiany w najwyższym personalu urzędowym. — Nowy generalny inspektor kawaleryi. — Generalicya rossyjska. — Sachalin i jego mieszkańcy).

Korespondenci petersburscy do dzienników wiedeńskich i berlińskich donoszą o znacznych zmianach, jakie zaszły w składzie najwyższych urzędników państwowych. I tak generał-porucznik Hahn powołanym został ponownie do grona rady ministerstwa skarbu. — Piastował on już tę godność dawniej, skargi jednak jakie podniosły się przeciw niemu z powodu nadużyć, jakich miał się dopuścić na poprzednio zajmowanym urzędzie szefa straży granicznej, skłoniły cara do wyznaczenia specyalnej komisyi, której celem być miało wyjaśnienie sprawy. Wyrok wypadł widocznie dla osoby generała Hahna korzystnie, skoro Mikołaj II postanowił go ponownie wezwać do ministerstwa skarbu. Drugą ważną zmianą jest zastąpienie Bezaka, na posadzie szefa głównej dyrekcyi poczt i telegrafów, przez generał-porucznika Petrowa. Ma to być osobistość wielkiej pracy, energii i przedsiębiorczości — czego właśnie Bezakowi brakowało. Z tego samego źródła dowiadujemy się również o zachwianiu się stanowiska dyrektora departamentu cłowego, rzeczywistego radcy państwa Beljustina, w obec czego zmiana i tutaj oczekiwaną jest w najbliższych tygodniach.

Posada generalnego inspektora kawaleryi w wojsku rossyjskiem została wreszcie obsadzoną. Do r. 1891 piastował tę ważną i wysoką godność marszałek polny wielki książę Mikołaj, z chwilą jego zgonu objął ją zastępczo minister wojny, obecnie dostała się ona synowi wyż wzmiakowanego marszałka polnego, w. ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi, w którego zdolnościach ukoronowany kuzyn wielkie pokłada nadzieje. — Aleksander III niezbyt życzliwie był usposobionym względem w. księcia Mikołaja (starszego); nie był on zadowolony z jego zachowania się w czasie wojny tureckiej, to też było powodem, że zmarły w. ks. Mikołaj ostatnich lat 10 swego życia spędził zdala od dworu. Od nowego inspektora kawaleryi oczekują, że wprowadzi pożyteczne i niezbędne w jeździe ulepszenia, że otoczony licznym sztabem, składającym się z najwybitniejszych generałów i wojskowych innych stopni, zaradzi wielu brakom. Sam dobry znawca jazdy uważa kawaleryę niemiecką, jako wzór godny naśladowania.

Kölnische Zeitung zamieszcza ciekawą notatkę o generalicyi rossyjskiej. Dziennik ten twierdzi, że tak, jak za czasów Mikołaja I. najwyższa generalicya składała się z ludzi młodych, tak dzisiaj znowu przewyższa ona pod względem wieku dygnitarzy wojskowych innych państw europejskich. Liczne wojny, prowadzone w pierwszej połowie b. stulecia na Kaukazie lub w Azyi środkowej, dawały możność wielu oficerom odznaczenia się. Zapytywani, co wolą: order czy awans? wybierali drugi, szybko postępowali ze stopnia na stopień w hierarchii wojskowej, doszło więc do tego, że n. p. Skobelew w 33 roku życia był już dowódcą korpusu. Obecnie średni wiek komendantów korpusu wynosi 63½ lat; najstarszym jest komendant gwardyi, gen. Mansey (74 lat); najmłodszy liczy lat 57. W liczbie 22 komenderujących generałów znajdują się wyłącznie niemal Rossyanie, nie można tam jednak znaleźć ani jednego znakomitego nazwiska. Naczelnikiem 8 korpusu, konsystującego w Odesssie, jest generał-porucznik von Schack, były oficer pruski. — Przeciętny wiek komendantów dywizyjnych piechoty dobiega 61 lat; kawaleryi 55. Najstarszym jest gener. Safonow, komendant 2 kozackiej kaukaskiej dywizyi, liczy bowiem lat 70. Dalszych cyfr powtarzać nie mamy zamiaru; wszystkie one dowodzą znacznej zmiany między dobą obecną a czasami Mikołaja I.; o młodych wiekiem generałach w armii rossyjskiej już zapomniano.

Główny zarząd więzień komunikuje nader ciekawe dane, w sprawie kolonizacyi wyspy Sachalinu. Klimat tego miejsca wygnania jest tak zabójczym, że wysyłają tam jeno najniebezpieczniejszych przestępców, skazanych na powolne konanie. Klimat jest też powodem, iż kobiet, liczących powyżej lat 40, na Sachalin nie przesiedlają. Cyfra kolonistów w ostatnich czasach wzrasta znacznie; przeciętny roczny przybytek ludności wynosi 800 głów. Najliczniejszego kontyngensu dostarczył rok 1891, kiedy to 2154 skazańcom do przymusowych ciężkich robót manifest cesarski zmienił karę na osiedlenie się na Sachalinie. O przybyszach dobrowolnych z Europy prawie nie słychać (8 osób w ciągu 4 lat); stronią oni od owej strasznej wyspy. Syberya zato coraz więcej dostarcza tu dobrowolnych kolonistów. W r. 1891 było ich 48; w roku 1892 80; w następnym nawet 372.

Wobec podobnych warunków rzecz prosta, że przeważające zaludnienie wyspy tworzą przestępcy, jak i dodani im stróże bezpieczeństwa. Śmiertelność między nimi jest niewielką; ucieczka z Sachalinu jest prawie niemożliwą. Pod koniec 1893 r. liczono na wyspie osiedleńców 22.240; z tego mężczyzn 17.116. Do ludzi wolnych zaliczono: 775 urzędników i oficerów; 232 żon urzędników; 1610 wojskowych niższej rangi. — W koloniach rossyjskich założono szkół 11; uczęszcza do nich chłopców 373, dziewcząt 222. Z początkiem ubiegłego roku istniało na Sachalinie 3587 samoistnych gospodarstw włościańskich, obejmujących 4653 dziesięcin gruntu ornego, którego uprawa jest połączoną z olbrzymiemi trudnościami. Istnieje tam rossyjski przytułek dla ubogich, utrzymujący 210 osób niezdolnych do żadnej pracy, a rząd zamyśla również o fundowaniu szpitalu dla umysłowo chorych, tych ostatnich bowiem wyspa posiada niemałą liczbę.

Z Hiszpanii.

(Ognisko ruchów republikańskich w Hiszpanii. — Filipiny. — Na Kubie).

Przycichły już wiadomości o ruchach rewolucyjnych w Hiszpanii, — dzienniki zagraniczne jednak i znawcy stosunków panujących w niektórych częściach hiszpańskiego królestwa, twierdzą, że po pewnym czasie pojawią się one na nowo; ruchy te nie wygasają bowiem właściwie, lecz bywają tylko przytłumiane. W ostatnich wiadomościach o tych ruchach powtarza się kilkakrotnie nazwa Ferrölu, który zdaje się też być głównem ogniskiem republikańskiej agitacyi. El Ferröl, jak go Hiszpanie nazywają, jest jednym z trzech głównych portów wojennych hiszpańskich, posiada największy arsenał, a na jego warstatach 15 okrętów liniowych może być naraz budowanych. Obok tego przy arsenale jest szkoła maszynistów okrętowych, a w mieście akademia morska szkoła żeglarska, fabryki lin okrętowych, płótna żaglowego i wiele innych. Ludność zatem miejscowa, dochodząca do 18.000 mieszkańców, w której przeważają uczniowie pomienionych szkół i robotnicy warstatów rządowych i fabryk, przedstawia nader podatny materyał dla propagandy republikańsko-rewolucyjnej.

To też pierwsze ruchy republikańskie sygnalizowano z Ferrölu, a o wzroście ich świadczy niedawna wiadomość, iż tamtejsze stronnictwo republikańskie do takiej doszło już śmiałości, że usiłowało przeszkodzić odpłynięciu z portu wojsk przeznaczonych na Kubę. — Musiano w Ferrölu ogłosić stan oblężenia.

Hiszpania zresztą mimo kłopotów, jakie ma u siebie i na Kubie, zamyśla o akcyi na wielką skalę na wyspach Filipińskich, a mianowicie o założeniu arsenału w Subic na północno-zachodniem wybrzeżu wyspy Buzon. Port tamtejszy otrzyma przez to znaczenie militarne. Załogę jego ma stanowić batalion piechoty morskiej. Na gubernatora wybrany został kapitan fregaty Julio del Rey. Krok ten ma pozostawać w związku z najświeższymi wypadkami na dalekim Wschodzie i z przypuszczeniem, że w tamtych stronach do nowych zawikłań wojennych przyjść może. Nazwa osady, która przy arsenale ma być założona, jest Olangapo. Tym, którzy się tam osiedlić zechcą, rząd zapewnia grunta za darmo.

Co do sytuacyi na wyspie Kubie, stan rzeczy ma być następujący: Cała siła zbrojna powstańców wynosi zaledwie 24.000 ludzi, według obliczeń samych powstańców. Oddziały ich nie stanowią nawet regularnej armii: składają się na nie dość liczne partyzanckie oddziały, nie ujęte w karby dyscypliny i nie zdolne do prawidłowych operacyj wojennych. Broń mają dobrą; nie posiadają jednak, prócz przemycanych z Ameryki północnej mitraillezek, żadnej artyleryi. Naprzeciw nim stoją podwójnie już teraz liczne, dobrze uzbrojone i wyćwiczone pułki hiszpańskie pod wodzą sztabowych oficerów i najzdolniejszych generałów. Armia ta jest w posiadaniu wszystkich znaczniejszych miast w kraju; flota hiszpańska zajęła wszystkie porty i strzeże brzegów przed dowozem posiłków, broni i amunicyi. Mimo to powstanie nie tylko trwa, ale szerzy się i wzmaga. Powodem jest topografia kraju i przyjęta przez republikanów metoda walki. Oficyalne depesze głoszą co tydzień o kilku zwycięskich potyczkach, a biuletyny te, zamieszczane w prasie pod ironiczną rubryką „hiszpańskich zwycięstw“, nie są niezgodne z prawdą. Gromada powstańców, zaskoczywszy oddział rządowy, po krótkiem starciu i obustronnych stratach, odparta i rozprószona, chroni się w gąszcze, aby potem znowu znanemi tylko sobie jako krajowcom ścieżkami zgromadzić się w oznaczonym już z góry punkcie — i na nowo rozpocząć zaczepną, podjazdową akcyę. Wszelkie usiłowania marszałka Martinez Campos, aby ruchawkę za pomocą koncentracyjnych marszów otoczyć, skupić i w jednej masie zmusić do walnej bitwy, okazały się dotąd bezskutecznemi. Zawsze nieprzyjaciel zdoła wymknąć się przesmykami wśród gór, pokrytych gęstwiną lasów. Prócz tego powstańców wspiera część ludności, pieniądze zaś napływają ze Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza z kas właścicieli amerykańskich warzelni cukrowych, przedłużenie kampanii leży bowiem przedewszystkiem w ich interesie, gdyż niszczenie plantacyj na Kubie zmniejsza podaż, a tem samem podnosi cenę produkcyi cukrowej w południowych Stanach. Dzienniki hiszpańskie, jak *Imparcial*, zarzucają nawet wprost rządowi amerykańskiemu, że zezwala na jawne zgromadzenia separatystyczne w Nowym Yorku i na zbieranie w drodze składek „skarbu wojennego“. Świeżo wysadzili powstańcy w powietrze fort Managnita dynamitem i uderzyli na wieś Raselles, której załoga broniła się po bohatersku. Wobecnej chwili podąża 17 wielkich parowców do Kuby wioząc nowe posiłki armii hiszpańskiej. 25.000 żołnierzy wyląduje wkrótce znowu na brzegach wyspy. Wobec zbliżającej się dżdżystej pory roku, marszałek Martinez Campos zapewne użyje wszystkich sił, aby przed sesyą kortezów zakończyć niefortunną kampanię.

KRONIKA

Lwów, 17 września.

— **JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni**, powrócił dziś popołudniu do Lwowa.

— **Ojciec św. Leon XIII**, dowiedziawszy się o ciężkiej chorobie ks. Arcybiskupa Felińskiego, przesłał mu w niedzielę na ręce księcia Biskupa Puzyny apostolskie błogosławieństwo w bardzo serdecznych wyrazach.

— **Książę Biskup krakowski ks. Puzyna**, w towarzystwie sekretarza ks. dr. Bandurskiego, wyjechał onegdaj rano do Sierszy, gdzie dopełnił poświęcenia pięknego kościoła, wzniesionego przez hr. Andrzejów Potockich dla robotników tamtejszych zakładów górniczych, fabrycznych i przemysłowych, oraz kaplicy i ochronki, powierzonej Siostrom Felicyankom, a przeznaczonej dla dzieci robotników. Książę Biskup powrócił tegoż dnia wieczorem do Krakowa.

— **JE. dr. Julian Dunajewski**, powrócił w sobotę wieczór z rodziną z Zakopanego do Krakowa.

— **Ruch pociągów** towarowych na przestrzeni Gurahumora-Kimpolung, został przywrócony z dniem 16 b. m. Równocześnie otwarto ruch wszystkich pociągów na linii Hatna-Kimpolung.

— **Pogrzeb** ś. p. Antoniego Bilińskiego odbył się dzisiaj w południe. O godzinie 10 zrana wyprowadzono zwłoki ś. p. zmarłego z żałobnej świetlicy, w której u stóp trumny złożono kilka wspaniałych wieńców, a między nimi od rodziny, od wnuczek, od Reprezentacyi miasta Lwowa, od dr. Gostyńskiego, który zmarłego do ostatniej chwili otaczał najgorliwszą opieką lekarską — i inne. Zwłoki złożono na katafalku w kościele parafialnym św. Anny, gdzie uroczystą spiewaną Mszę żałobną odprawił ks. kanonik Pawłowski, w obecności ks. Arcybiskupa Issakowicza. Równocześnie przy czterech bocznych ołtarzach odprawiali księża ciche Msze żałobne. Nawę świątyni wypełnili uczestnicy orszaku żałobnego: członkowie rodziny, liczne grono znajomych i przyjaciół zmarłego, kler tutejszych zakonów OO. Bernardynów i OO. Franciszkanów oraz zgromadzenie SS. Miłosierdzia. Przed wielkim ołtarzem zajęli miejsca przedstawiciele Rady miejskiej: pp. prezydent miasta Edmund Mochnacki, wiceprezydent dr. Zdzisław Marchwicki, delegat M. Michalski, oraz członkowie Rady miejskiej. Podczas Mszy żałobnej odspiewał chór „Lutni“, pod kierownictwem p. Cetwińskiego, pieśni żałobne.

Po mszy wstąpił na kazalnicę ks. prałat Jan Gnatowski i w pięknej przemowie skreślił żywot i zasługi zmarłego. Zacząwszy od słów św. Pawła: „Dobrym tu walczyłem bojem i należy mi się za dochowaną wiarę nagroda sprawiedliwości“ — rzekł kaznodzieja, że jeżeli do kogo, to do ś. p. zmarłego słowa te w zupełności zastosować się dadzą. W żywocie jego — jak w każdym ludzkim, były burze i smutki i ludzkie słabości, — ale nie było skazy; była pełnia zasług, pracy i wielkiej miłości bliźniego. To też z wielką żałobą oddaje dziś ostatnią przysługę nie tylko rodzina, ale i wdzięczne

miasto i kraj cały temu, który na sąd Najwyższy odchodzi z rękoma pełnemi dobrych uczynków.

Żałobny mowca przechodząc następnie do kreślenia żywota ś. p. zmarłego wykazywał, jak zawsze i wszędzie starał się służyć społeczeństwu ofiarami z mienia, w uczciwej i ciężkiej zdobytego pracy, jak następnie, przeniósłszy się do naszego kraju, wykonał tu cały szereg dzieł chrześciańskiej miłości bliźniego, z których ostatnie największe — a tu miał mowca na myśli Zakład dla nieuleczalnych i rekonwalescentów - stało się chlubą miasta i nieśmiertelnym zmarłego pomnikiem.

Wspomnienie o ś. p. zmarłym, którego podczas ziemskiej wędrówki Bóg ciężko doświadczał, zabierając mu po kolei to, co najbardziej ukochał: dziecię jedyne, a następnie ukochaną i kochającą towarzyszkę życia zakończył mowca prześlicznym obrazem żałobnego Anioła, który unosząc się z ponad zwłok zmarłego w rodzinne jego strony, uniesie tam wszystkie modlitwy i błogosławieństwa tych, którym ś. p. Antoni tutaj tak wiele dobrego wyświadczył.

Nastąpiła ceremonia poświęcenia zwłok, której dokonał ks. Arcybiskup Issakowicz w otoczeniu duchowieństwa, poczem ruszył orszak pogrzebowy w pochód ku cmentarzowi Łyczakowskiemu. Kondukt otwierali prebendaryusze Domu ubogich m. Lwowa, poczem postępowała kapela „Harmonii“, następnie kler zakonny. Za rydwanem żałobnym, na którym spoczywały w ciężkiej metalowej trumnie zwłoki szlachetnego filantropa, postępowała rodzina i bliżsi znajomi, prezydyum i członkowie Reprezentacyi miejskiej, oraz liczna publiczność.

Na cmentarzu, po odprawieniu modłów kościelnych, złożono zwłoki w grobowcu rodzinnym. Cienie zmarłego pożegnał tu raz jeszcze imieniem miasta dr. Gustaw Roszkowski, delegat Rady miejskiej — śląc mu od ubogich i cierpiących błogosławieństwo na drogę wieczności.

Pełen żałobnej powagi obrzęd pogrzebowy zakończył się przed godziną 2 popołudniu.

† **Ks. dr. Eustachy Skrochowski** umarł. Z Czerniowiec doszła nas dzisiaj ta wieść. tak żałobna, zupełnie niespodziewanie, chociaż bowiem wiadomo było, że ks. dr. Eustachy Skrochowski nie czuł się zupełnie zdrowym, nikt jednak nie przypuszczał, aby kres jego życia był tak bliski. Wszak zaledwie przed kilku tygodniami widzieliśmy go tu we Lwowie, czynnego jak zawsze, jak zawsze pełnego życia i pogody umysłu, gorliwie zajętego pracą naukową i działalnością szerszą, obywatelską, spełniającego z nieporównaną gorliwością obowiązki kapłana i świadczącego w cichości rozliczne dzieła miłosierdzia. A oto dzisiaj już go niestało.... Dla Uniwersytetu, którego na wydziale teologicznym był chlubą i ozdobą, dla miasta naszego, w którym pomnażał szeregi zastępu, pragnącego gorąco sprowadzić wszelką pracę publiczną na tory zdrowe, chrześciańskie, narodowe — dla społeczeństwa naszego, w którym przedstawiał czynnik bardzo szlachetny, a dla którego z myślą o Bogu i Ojczyźnie gorąco pracował, — strata to wielka, bardzo wielka.

Życie ś. p. ks. dr. Skrochowskiego może być dowodem, że rozmaite są drogi, któremi Bóg prowadzi człowieka do wytkniętego mu celu. Urodzony w d. 18 września 1843 w Kotowej woli, powiecie tarnobrzeskim, ukończył szkołę realną we Lwowie i tutaj także odbył nauki techniczne, — do tego bowiem zawodu sposobił się pierwotnie ś. p. późniejszy profesor historyi kościelnej w Uniwersytecie lwowskim. Na Akademii tecznicznej lwowskiej słuchał ś. p. ks. Skrochowski kursów: pierwszego. drugiego, czwartego i piątego; trzeci zaś rok techniki spędził w Wiedniu dla słuchania mechaniki pod znakomitym profesorem Burgiem. W r. 1863, jako ukończony technik wyjechał do Paryża, dla odbycia kursu inżynieryi i po roku przygotowania wstąpił do sławnej „Szkoły dróg i mostów“ (*Ecole des ponts et chaussées*), gdzie też złożył wszystkie przepisane egzamina techniczne. W r. 1867 po ukończeniu tej szkoły i otrzymaniu dyplomu inżynierskiego, powrócił do kraju i wstąpił do praktycznej służby jako inżynier przy Wydziale krajowym dla dróg krajowych powiatu lwowskiego. Przydzielony był także stale do budowy domu obłąkanych w Kulparkowie i budował drogę krajową Mosty Wielkie-Krystynopol.

Już w szkołach średnich i na technice interesował się wielu rzeczami, należącemi do ogólnego wykształcenia, szczególnie literaturą i sztuką. Dopomógł mu w tem krótki pobyt w Wiedniu a zwłaszcza czteroletni pobyt w Paryżu i Francyi, a nawet tak dalece go przeobraził, że wróciwszy do kraju, czuł, iż zawód inżynierski mniej już odpowiada jego pragnieniom — a myśl jego na zupełnie inne zeszła drogi. Kierunek tych dróg wyjaśnił i sprecyzował się w stanowczej decyzyi, powziętej w roku 1870, odbycia studyów teologicznych i zostania księdzem. Wyjechał więc do Rzymu i tam wstąpił w roku 1870 do OO. Zmartwychwstańców. W roku 1870/1 wstąpił na fakultet filozoficzny Uniwersytetu Gregoryańskiego a w roku 1874 otrzymał na nim doktorat filozoficzny. Następnie przebył czterolecie studyów teologicznych, otrzymał święcenia kapłańskie w roku 1877 a w roku 1878 doszedł do stopnia magistra teologii. Ośmioletni pobyt w Rzymie dopomógł mu niezmiernie do rozszerzenia jego wiadomości o sztuce i do zapoznania się z archeologią, szczególnie chrześciańską, i ze światem klasycznym. W roku 1879 wysłany przez kardynała Monaco la Valetta, odbył dłuższą podróż po Francyi i Hollandyi. W ciągu roku 1880 wystąpił ze Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, przyjęty został do dyecezyi krakowskiej — kierował tu wraz z ks. Alfonsem Krajewskim prywatnym zakładem wychowawczym dla chłopców, był następnie katechetą w szkole realnej, wykładał w seminaryum dyecezyalnem kurs historyi sztuki chrześciańskiej a następnie uzyskał z tego samego przedmiotu veniam legendi na Uniwersytecie Jagiellońskim. W styczniu r. 1891 mianowany został zwyczajnym profesorem historyi kościelnej w Uniwersytecie lwowskim.

Działalność jego we Lwowie jest powszechnie znaną a da się streścić w słowach: Pracował wszędzie, gdzie mógł przyczynić się do chwały Boga i ku pożytkowi kraju i społeczeństwa. W szczególności zajmował się gorąco „Czytelnią katolicką“ a nawet był wraz z profesorem Thulliem i i., założycielem tego Towarzystwa, mającego za zadanie stać się ogniskiem życia towarzyskiego katolickiej młodzieży. Ś. p. ks. dr. Skrochowski ogłosił drukiem szereg poważnych prac, których wyliczać tu niepodobna, które jednak zapewniły mu znane nazwisko w świecie naukowym. Między innemi ogłosił obszerny artykuł: „O wykopaliskach assyryjsko babilońskich wobec Biblii“ w *Przewodniku naukowym i literackim* w roku 1894. Prócz tego pisał mniejsze artykuły w *Gazecie kościelnej*, do której redakcyi od r. 1893 należał, tudzież szereg recenzyj w *Czasie*, obu *Przeglądach* krakowskich i w. i. Gorliwie pracował także przy urządzaniu działu sztuki na zeszłorocznej Wystawie krajowej we Lwowie.

S. p. ks. Skrochowski był nadto honorowym kanonikiem krakowskiej kapituły, członkiem historyi sztuki przy Akademii Umiejętności w Krakowie i członkiem korespondentem c. k. komisyi centralnej dla utrzymania zabytków historycznych i artystycznych w Wiedniu. W r. z. sprawował obowiązki dziekana wydziału teologicznego na Uniwersytecie tutejszym.

Cześć Jego pamięci!

Jak depesza zapowiada, uroczystości żałobne rozpoczną się w Czerniowcach jutro przedpołudniem, pogrzeb zaś odbędzie się o godzinie 4 po południu. Na pogrzeb wyjeżdża deputacya Uniwersytetu tutejszego.

— **Z gal Towarzystwa muzycznego.** W tygodniu bieżącym rozpoczynają się zwyczajne próby orkiestry amatorskiej i chórów Tow. muzycznego. Pierwsza próba orkiestry odbędzie się we środę, dnia 18 b. m., pierwsza próba chóru mięszanego w piątek, dnia 20 b. m. Początek o godzinie 7. Dyrekcya ze względu na to, iż przystępuje obecnie do przedkoncertowego studyum „Requiem“ Brahmsa, uprasza wszystkich członków czynnych o udział jak najliczniejszy.

— **Stypendya cieszyńskie.** Urzędnicy i robotnicy fabryki wagonów i maszyn, przedtem K. Lipińskiego w Sanoku, złożyli jedno stypendyum dla ucznia polskiego gimnazyum w Cieszynie. Kwotę 100 zł. odesłano już na ręce ks. Swieżego.

Gorlicki wydział powiatowy postanowił udzielić z funduszów powiatu jedno stypendyum w kwocie 100 zł. na rok szkolny 1895 6.

Resursa w Tarnopolu ofiarowała na stypendyum kwotę 100 zł. dla ucznia gimnazyum polskiego w Cieszynie. Pierwsza rata 10 zł. wysłaną już została do Cieszyna.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, O. Chryzolog Szarzyński, kapłan zgromadzenia OO. Paulinów, przeżywszy lat 59, z tych w zgromadzeniu 34.

W Leżajsku, Franciszek Balzar, adjunkt sądowy.

We Lwowie, dr. Izydor Bodek, c. i k. lekarz pułkowy, w 57 roku życia.

W Stanisławowie. Henryk Flechner, adjunkt podatkowy, w 28 roku życia.

W Gracu, wdowa po generale Benedeku.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 września. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 września do 12 w południe dnia 17 września b. r. mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 6 m/sek, niebo całkiem zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 1·5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +10·5°C., najwyższa +12·4°C. wczoraj w południe, najniższa +8·8°C. dziś nad ranem.

W nocy ubiegłej doby padał deszcz, dziś rano stan nieba zmienny; opadu nie było.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w środkowej Rossyi; zwyżka 775 do 770 w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na wybrzeżu zachodniej Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763·0 mm.

Prognoza na dobę 18 września b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura około +10°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 70 prc. Opadu nie będzie.

— **Pożar.** W Rakobutach (pow. Kamionka), pożar w dniu 12 b. m. zniszczył 41 gospodarstw; szkoda 29.000 koron, w części ubezpieczona.

— **Zjazd koleżeński.** Uczniowie gimnazyum św. Jacka, którzy w roku 1885 złożyli maturę zjechali się w niedzielę do Krakowa w liczbie 21. Spotkanie nastąpiło w gimnazyum św. Jacka, gdzie złączyło się z dawnymi maturzystami 7 profesorów. Wszyscy razem wysłuchali o godzinie 9 rano Mszy św. w kościele OO Dominikanów, odprawionej przez dwóch kolegów ze szkolnej ławy. Między przybyłymi, prócz dwóch duchownych, było dwóch agronomów, jeden artysta malarz, jeden urzędnik magistratu, reszta lekarze i prawnicy. Po zdjęciu wspólnej grupy fotograficznej, odbyła się uczta wszystkich uczestników zjazdu wraz z profesorami w hotelu „pod Różą“.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał w sobotę trybunał przysięgłych w Krakowie 57 lat liczącego Antoniego Fijałkowskiego z Jaroszówki, karanego dwa razy za zbrodnię kradzieży, raz za zbrodnię oszustwa, a kilkakrotnie za przekroczenie, tym razem zaś za zbrodnię morderstwa. Fijałkowski, znany złodziej we wsi, zabił kołem grubym Maryannę Obratównę, rozstrzaskawszy jej czaszkę z zemsty, że wraz z Jakóbem Bełdą, donosiła o kradzieżach, dokonanych przez obwinionego. Chociaż Obratówna padła na miejscu, mimo to Fijałkowski bił ją jeszcze z zaciekłością rozjuszonego zwierza kołem i nogami. Ława przysięgłych 11 głosami orzekła winę zbrodni morderstwa, nadto jednogłośnie orzekła winę zbrodni kradzieży i gwałtu publicznego. Trybunał pod przewodnictwem radcy Dworu, p. Adolfa Summer Brasona, na wniosek prokuratora dr. Fr. Bujaka, skazał Fijałkowskiego na karę śmierci przez powieszenie.

— **Zaręczyny.** Dnia 8 b. m. odbyły się w Riece, w Kroacyi, zaręczyny p. Zygmunta Micewskiego, rotmistrza 6 pułku ułanów, z panną hr. Maryą Rubido Zichy.

— **Z Warszawy.** Nowy prezes dyrekcyi teatrów rządowych warszawskich, pułkownik Andrejew, przybył już z Petersburga i onegdaj zwiedził biura dyrekcyi, a wieczorem był na przedstawieniu baletu „Pan Twardowski“.

W nocy z dnia 12 na 13 b. m., jak donosi *Warszawski Dniewnik*, o godzinie pół do 4 zrana wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia chorąży junkier Waszczenko-Zacharczenko. Samobójca przybył w przeddzień do Warszawy z Modlina i zatrzymał się w hotelu. Przez kilka dni w towarzystwie znajomych oddawał się różnym rozrywkom, uczęszczając do teatrów i restauracyj. We czwartek o godzinie 11 wieczorem Waszczenko Zacharczenko przybył do jednej ze swych znajomych, którą przez czas jakiś fetował koniakiem, porterem, owocami. Po uczcie wyszedł do oddzielnego pokoju, prosząc, by mu przysłano wody. Pozostawszy sam, wyjął z kieszeni rewolwer i zabił się na miejscu. Śmierć nastąpiła natychmiast. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma. W przeddzień śmierci samobójca był zupełnie zadowolony i wesoły.

— **Przewodnik zdrowia.** W Berlinie pojawiło się w języku polskim nowe wydawnictwo. Jest to „Przewodnik zdrowia“, miesięcznik, poświęcony hygienie. Wydawcą i naczelnym redaktorem jest p. A. Czarnowski (Berlin, Karlstrasse 32). Wyszedł już trzeci numer i zawiera cenne wskazówki hygieniczne, podane w formie przystępnej dla najszerszych kół czytelników.

— **Automat lekarski** pojawił się według doniesień pism, podobno już w Holandyi. Jest to aparat, mający kształt figury człowieka. Na każdej części ciała znajduje się otwór do wpuszczania pieniędzy, a nad otworem jest wypisana odnośna choroba. Cierpiący więc na ból głowy albo na żołądek, wpuszcza 10 centówkę w odnośny otwór a natychmiast wysuwa się mu „nieomylnie działający środek“. Liczba pacyentów nowomodnego doktora wzmaga się podobno z dniem każdym.

— **Fabrykanci gorsetów** są w kłopocie, gdyż liczba zabitych wielorybów co rok się zmniejsza. Jak wiadomo, do gorsetów lepszych używa się rogu wielorybiego (fiszbina). Obecnie przemysł fiszbinowy kwitnie tylko w San Francisko. Rocznie sprzedaje się tam około 450.000 funtów rogu wielorybiego. Ale podczas gdy w roku 1893 złowiono 298 wielorybów, to w roku ubiegłym (1894) tylko 85. Wobec tego fabrykanci żelaza mogą się cieszyć.

— **Marki abisyńskie.** W handlu markami spotykamy nowość. Ukazały się świeżo marki abisyńskie, różowego koloru, z wyobrażeniem negusa i napisem: „Menelik Negus Negest“. Są dwa rodzaje marek: jedne służą do zwykłego użycia i kosztują 25 centymów; drugie rodzaj stempla, duże z wizerunkiem lwa, posiadają wartość pół talara.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wyczerpujące sprawozdanie komisyi konkursowej, w którem obszernie omawiano zalety i wady sztuki p. Wacława Sawiczewskiego p. t. „Na bezdrożach,“ uwalnia nas od powtarzania treści utworu, który w dniu wczorajszym zdobył sobie rzetelne powodzenie w teatrze hr. Skarbka. Nie można się dziwić, że wybitne i wcale nieposlednie zalety sztuki p. W. Sawiczewskiego zjednały mu drugą nagrodę; sztuka ta dowodzi, że autor ma prawdziwy talent, — a tam gdzie jest talent, można rokować piękne nadzieje na przyszłość. W całem audytoryum panowało też wczoraj jedno przekonanie, że młodzieńczy autor (p. Sawiczewski liczy lat 21) zasłużył w zupełności na to odznaczenie i rozpocząwszy tak dobrze zawód autorski, pracować będzie z korzyścią dla sztuki naszej.

Publiczność z wielkiem zajęciem słuchała sztuki, nagradzając hucznymi oklaskami autora i artystów.

Przedstawienie wczorajsze szło w ogóle bardzo składnie i gładko; wszyscy grali wybornie a gorąca pochwała należy się przedewszystkiem pp.: Żelazowskiej, Gostyńskiej, Cichockiej, oraz pp.: Woleńskiemu, Hierowskiemu, Ruszkowskiemu i Walewskiemu.

Niektóre bliższe uwagi co do samej sztuki jak i gry artystów poczynimy po drugiem przedstawieniu, które odbędzie się jutro.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou.

Jutro, we środę po raz drugi „Na bezdrożach“, sztuka w 5 aktach, a 6 odsłonach Wacława Sawiczewskiego.

Odbywają się próby codziennie z komedyi Kadelburga p. t: „Dwa herby“.

Kongres fizyologów. W dniach od 9 do 13 włącznie b. m. odbył się w Bernie szwajcarskiem III międzynarodowy Zjazd fizyologów. Czy to z powodu miejsca zjazdu, czy też może z powodu lepszej organizacyi, udział w tegorocznym zjeździe był o wiele większy niż w zjazdach poprzednich. Liczba członków, którzy się zjechali z całego świata, przewyższyła 150. Fizyologowie angielscy i francuscy stawili się prawie w komplecie, mając na czele, pierwsi: Fostera z Cambridge, Bourdon-Sandersona z Oxfordu i Sherringtona z Liverpool; drudzy: Chauveau, Dastre i Richet z Paryża, Morat z Lyonu. Z niemieckich fizyologów była obecną przeważnie młodsza generacya; ze starszych wypada zanotować Ewalda ze Strassburga, Kühnego z Heidelbergu, Rosenthala z Erlangen i Zuntza z Berlina. Z Austryi wzięło udział tylko czterech fizyologów, a w tej liczbie prof. Cybulski z Krakowa i prof. Beck ze Lwowa. Nie potrzeba chyba dodawać, że najliczniej była reprezentowana Szwajcarya nietylko w osobach profesorów, ale wielu asystentów i młodych lekarzy. Z Rossyi wziął udział tylko prof. Wedeński z Petersburga i kilku lekarzy praktycznych.

Posiedzenia odbywały się w nowym zakładzie fizyologicznym berneńskiego Uniwersytetu. Różnicę tegorocznego zjazdu w porównaniu z poprzedniemi stanowiło to, że prawie wszystkie wykłady teoretyczne były następnie illustrowane odpowiedniemi demonstracyami i eksperymentami, a ponieważ ilość odczytów przewyższyła liczbę 100 na 150 członków, przeto 4 dni nie wystarczyły na przedstawienie wszystkich doświadczeń, wskutek czego już po oficyalnem poniekąd zamknięciu zjazdu poświecono jeszcze 2 dni na dalsze posiedzenia. Demonstracye i wykłady obejmywały prawie wszystkie działy fizyologii, oczywiście przeważnie najnowsze kwestye będące na porządku dziennym. Z naszych fizyologów prof. Beck miał odczyt o szybkości ruchu krwi w żyle wrotnej, a prof. Cybulski i Beck demonstrowali swoje doświadczenia, dotyczące zjawisk elektrycznych w korze mózgowej u małp. Te ostatnie doświadczenia największe zainteresowanie wywołały u Anglików, z których znaczna część pracuje obecnie nad wyjaśnieniem funkcyi kory mózgowej. Ich też uprzejmości zawdzięczają nasi fizyologowie, że mogli doświadczenia swoje pokazać, gdyż wobec braku małp w Szwajcaryi, prof. Sherrington z Liverpolu przywiózł 5 małp, pozostawiając takowe do dyspozycyi naszych fizyologów. Ze zjazdem połączona była wystawa bardzo obfita najnowszych aparatów używanych w fizyologii. W końcu wypada nadmienić, że gościnność i uprzejmość ze strony Szwajcarów, a w szczególności prof. Kroneckera, gospodarza zjazdu, przeszły wszystkie oczekiwania i że na długo zostaną w pamięci rozjeżdżających się na wszystkie strony świata członków zjazdu.

W Komedyi francuskiej wystawiony będzie w tym sezonie szereg zajmujących nowości; najpierw danym będzie i to już niebawem, historyczny dramat autora „Córki Rolanda“ Bornier p. t.: *Le fils de l'Avetin*, potem przyjdzie kolej na nową komedyę Paillerona p. t.:

Le Monde (Świat), po której nastąpi sztuka Pawła Hervieu p. t.: *Les Tenailles.* Koroną tych nowości będzie oddawna już zapowiedziana i gorąco oczekiwana sztuka Al. Dumasa p. t.: *Le route de Thébes!* Prócz tych wymienionych sztuk nastąpi cały szereg różnych wznowień z dawnego repertoaru.

„Die Zeit" zamieszcza w najnowszym zeszycie przekład ostatniego rozdziału dzieła Stanisława Koźmiana „Rzecz o roku 1863" pod tytułem: „Stańczyki". Redakcya w dodanych uwagach łączy powtórzenie tego rozdziału z obecną sytuacyą.

Listy Renana. W *Revue de Paris* wychodzą obecnie niezmiernie ciekawe listy p. n.: *Lettres intimes.* Jest to korespondencya obejmująca lata od 1842—1845, Ernesta Renana i jego siostry Henryety, która bawiła wówczas jako guwernantka w Królestwie Polskiem w domu Andrzeja Zamoyskiego. Idealny stosunek istniał między rodzeństwem. Panna Henryka była nie tylko siostrą ale zarazem najlepszą przyjaciółką i doradczynią swego młodszego brata. W listach Renana znajduje się nadzwyczaj interesujący obraz przesilenia duchowego, które nie pozwoliło mu pozostać nadal w seminaryum. W listach zaś jego siostry, prócz rad udzielanych bratu w tych ciężkich przejściach a nacechowanych niepospolitym umysłem i tolerancyą, znajdujemy kilka szczegółów i uwag o ówczesnym społecznym stanie w Polsce, ujemnych niestety, ale prawdziwych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 17 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2724 sztuk opasowego, 2026 z paszy i 2047 sztuk chudego.

Razem 6797 sztuk. Węgierskich 4092, galicyjskich opasowych 295, chudych 388, niemieckich —, bukowińskich 120, bawołów 468, stadników 568, krów 731.

Ogółem przypędzono o 1467 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi spadły przeciętciowo o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 727 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 49 zł. — ct. do 53 zł. — ct., za towar przedni po 54 zł. — ct. do 58 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; wyjątkowo po 66 zł. — ct. do 67 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 54 zł. — ct. do 58 — zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. -- ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do 68 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. -- ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po 17 zł. — ct. do 26 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W Tarnopolu zachorowała w dniu 16 września na cholerę jedna osoba, zmarły dwie osoby, pozostaje w leczeniu siedm osób.

W Bucniowie, powiatu tarnopolskiego zmarła jedna osoba, więcej chorych w tej gminie nie ma.

W Berezowicy, powiatu tarnopolskiego i w Zbarażu pozostaje w leczeniu po jednej osobie.

W Panasówce, powiatu skałackiego zmarł 13 września robotnik kolejowy z Tarnopola, u którego dziś sprawdzono bakteryologicznie cholerę azyatycką.

Dzisiaj rozpoczynają się w Wiedniu wybory do Rady miejskiej. W dniu dzisiejszym zostaną wybrani radcy miejscy z trzeciego koła wyborców.

Zarząd partyi socyalno-demokratycznej w Wiedniu zwołał na niedzielę do Prateru zgromadzenie na które przybyło około 3000 osób. Przewodniczący zawiadomił o postanowieniu odroczenia zgromadzenia do przyszłej niedzieli z powodu niepogody, która widocznie wpłynęła na mniej liczne zebranie się uczestników. Dr. Adler wywodził, iż socyalna demokracya również i wobec nowych stosunków prowadzić będzie dalej wszelkimi środkami walkę o prawo wyborcze i zakończył słowami: „Nazwano towarzyszów naszych za granicą w państwie niemieckiem zgrają i hordą. My należymy także do tej zgrai. Końcę przeto wzniesieniem trzechkrotnego okrzyku: „niech żyje"! na cześć tej międzynarodowej zgrai i zapraszam was na zgromadzenie w przyszłą niedzielę". Zebrani rozeszli się spokojnie i bez żadnych zajść.

W Berlinie odbyła się przedwczoraj konferencya prezydenta policyi berlińskiej z ministrem spraw wewnętrznych, Koellerem, w sprawie kroków przeciw socyalistom.

Z Bremy wydalono podobno austryackiego, Henryka Steinera, za agitacye socyalistyczne w kołach marynarki niemieckiej. Steiner dostarczył najwięcej materyału do głośnej broszury „Życie i cierpienia marynarza."

Niemieckie sfery rządowe powitały nader sympatycznie nominacyę Lascelles'a na ambasadora angielskiego w Berlinie. Uchodzi on za prawdziwego przyjaciela Niemiec.

Prasa rossyjska rozpisując się o pobycie kanclerza niemieckiego ks. Hohenlohe w Petersburgu kładzie nacisk na to, iż książę przyjechał do stolicy Rossyi jako człowiek prywatny, czego dowodem ma być, iż nikt z osób urzędowych nie witał go na dworcu kolejowym, że byli tam tylko członkowie ambasady niemieckiej i to w ubraniu cywilnem. Ks. Hohenlohe spotkał się z ministrami ks. Łobanowem i p. Durnowo dopiero na obiedzie, danym na jego cześć dnia 11 b. m. przez księcia Radolińskiego. Zaznaczywszy jednak ten prywatny charakter pobytu kanclerza Niemiec w Petersburgu, mimo to dzienniki rossyjskie rozpisują się obszernie o tej wizycie. *Grażdanin* notuje artykuł *Standarda* angielskiego i gazet włoskich, które są zaniepokojone tą wizytą i przewidują, pierwszy zacieśnienie stosunków rossyjsko-niemieckich, zaś drugie wojnę europejską. Te obawy nie trafiają do przekonania ks. Meszczerskiego. On godzi się na opinię *Indépendance Belge*, że pobyt ks. Hohenlohego miał głównie na celu interesa osobiste, natury materyalnej, a jeśli książę będąc w stolicy państwa nie unikał rozmowy o sprawach politycznych, to rozmowa ta nie miała w żadnym razie doniosłości decydującej dla spraw ogólno-europejskich. „Polityka Rossyi z ostatnich lat dziesięciu, pisze *Grażdanin*, jest tak ściśle określoną, że wypadkowy pobyt kanclerza niemieckiego w stolicy nie może w niczem wpłynąć na zmianę obranego kierunku."

Turkestańskija Wiedomosti donoszą: Rossya ustanawia konsulat w Turfanie, w chińskim Turkestanie wschodnim. Konsulem zamianowany został Feodorow, który udaje się wkrótce na swoje stanowisko.

Serbskim ministrem wojny mianowany został Vuko Stojanowicz, były dyrektor ceł.

W niedzielę odbył się w Belgradzie wiec stronnictwa liberalnego, na którym wybrano byłego regenta Ristica przewódcą partyi.

Kardynał-wikaryusz miasta Rzymu wydał odezwę do katolickich mieszkańców Wiecznego Miasta, aby ci w dniu 20 września oddali się religijnym rozmyślaniom i gorącym modłom. Radość nieprzyjaciół Kościoła nie długo potrwa, a Ojciec św. będzie wytrwale dalej postępował po raz obranej drodze. W zakończeniu listu kardynał-wikaryusz zapowiada, że we wszystkich kościołach włoskich od dnia 20 do 29 września zostanie wystawiony Przenajświętszy Sakrament i przed nim w pewnych godzinach śpiewaną będzie litania loretańska.

Prezydent republiki Faure powrócił z wielkich ćwiczeń wojskowych do Fontainebleau.

W ostatnim zeszycie *Correspondent* pojawił się zajmujący artykuł opisujący usiłowania, jakie podjęto w roku 1873, celem przywrócenia we Francyi monarchii Bourbonów. Szczegóły te są autentyczne, bo podane przez senatora Chesnelong, który wówczas został w imieniu monarchistów wysłany jako nadzwyczajny ambasador do hr. Chamborda, bawiącego w Salzburgu. Wiadomo już było, że układy rozbiły się o sztandar trójkolorowy, którego nie chciał przyjąć pretendent; obecnie tak klasyczny świadek jak Chesnelong potwierdza w zupełności powyższą wersyę pisząc, że hr. Chambord żądał koniecznie aby sztandarem przyszłej monarchii była biała chorągiew, na co stronnictwo zgodzić się nie mogło; w skutek odmowy hr. Chamborda układy się rozbiły.

Minister spraw zewnętrznych Hanotaux nie należy do parlamentu, nie jest on ani deputowanym ani senatorem. Obecnie grono wyborców ofiarowało p. Hanotaux mandat senatora, którego, jak donosi *Figaro* nie przyjął, mówiąc, że dla kierownika spraw zewnętrznych lepiej nie należeć do żadnego z ciał prawodawczych; przesilenie bowiem ministeryalne nie potrzebuje go dotykać, co nadaje pewną ciągłość kierownictwu polityki zewnętrznej. *Figaro* dodaje uwagę, że w Petersburgu przywiązują wielką wagę do tego, aby francuscy ministrowie spraw zewnętrznych nie należeli do parlamentu.

Jak donieśliśmy wczoraj, ambasadorem angielskim w Paryżu został mianowany sir F. Lascelles; jego zaś miejsce w Petersburgu zajmie sir Nicholos O'Connor, obecny poseł w Pekinie. Ma on lat dopiero 51 i uchodzi za najlepszego w angielskiej dyplomacyi znawcę dalekiego Wschodu. O'Connor przed Pekinem sprawował przez kilka lat urząd generalnego konsula i posła w Sofii. Jest to charakterystycznym faktem, że obecnie prawie wszyscy dyplomaci angielscy przechodzą przez Sofię przed otrzymaniem stanowiska ambasadora.

Król Leopold belgijski, wracając z Aix-les-Bains, zatrzymał się w Paryżu i był na śniadaniu u ministra spraw zewnętrznych, Hanotaux. Wizycie jego przypisują chęć porozumienia się z rządem francuskim w sprawie Konga.

Z Konstantynopola telegrafują: Wiadomość, jakoby pomiędzy granicą bułgarską, a Kralową miała się pojawić banda, złożona z 500 ludzi, dalej, że z Ueskūb wyruszył batalion wojska, i że gubernator zarządził dostarczenie broni do Kumanowy, aby uzbroić ludność turecką, oraz, że ludność turecka na przestrzeni aż po Mitrowicę jest uzbrojoną, nie została dotąd potwierdzoną ani przez Portę, ani przez koła dyplomatyczne. Uzbrojenia tureckiej ludności nie są uważane za wiarogodne już z tego powodu, iż wielki wezyr, jako stanowczo przeciwny tym środkom, zarządził w swoim czasie rozbrojenie.

Tureckie ministerstwo spraw zagranicznych oświadcza, iż fałszywą jest pogłoska, o rzekomym zamiarze Porty cofnięcia ostatnich ustępstw w kwestyi armeńskiej. Podobny zamiar Porty jest zupełnie wykluczony.

Do San Francisko donoszą z Honolulu, że była królowa Lilino-Kalani, skazana na pięcioletnie więzienie za udział w powstaniu rojalistów na wyspie Honolulu, została ułaskawiona. Prawie wszystkim też uczestnikom tego powstania, dozwolony został powrót do kraju.

Związek socyalistyczny robotników w Australii oddawna prowadził już walkę przeciw tym, którzy do niego przystąpić nie chcieli. W ostatnich czasach — jak donoszą z Bowen Downs w Australii — socyaliści otruli już 49 swoich kolegów, z których, mimo najtroskliwszej pomocy, czterech natychmiast zmarło. Za wykrycie sprawców tego ohydnego czynu wyznaczył rząd 40 tysięcy m., a Towarzystwo, w którem nieszczęśliwe ofiary socyalistycznej agitacyi były zajęte 10.000 marek. W całym kraju panuje silne oburzenie przeciw socyalistycznym zbrodniarzom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Demnia wyżna, 17 września. (*Tel. pryw.*) Jego Cesarska i Królewska Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Salvator przybył tu dziś rannym pociągiem na polowanie w lasach państwa Skole i zabawi przez tydzień.

Kraków, 17 września. (*Tel. pryw.*) Ksiądz Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński umarł w pałacu biskupim dzisiaj rano o godzinie pół do siódmej.

Eksportacya zwłok do katedry na Wawelu odbędzie się we czwartek popołudniu, pogrzeb w piątek rano. Mowę żałobną wygłosi ks. kanonik Pelczar.

Wiedeń, 17 września. Według *Fremdenblattu* i *Neue fr. Presse* ukonstytuowanie nowego Ministeryum ma nastąpić dnia 2 października. Rada państwa ma być zwołaną około 20 października. Przytoczone dzienniki donoszą, że do programu hr. Badeniego wchodzą: nowa reforma wyborcza, reforma podatkowa i odnowienie ugody z Węgrami, przyczem dodają, że zawarcie tej ugody uważane jest za nieodzowną koniecznośċ państwową. Nowy gabinet odwoła się do stronnictw umiarkowanych, a przeciw skrajnym i radykalnym stronnictwom wystąpi, gdyby okazała się tego potrzeba z należytą energią.

Jako następcę hr. Badeniego na posadzie Namiestnika Galicyi wymieniają Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszkę.

Wiedeń, 17 września. Ogłoszony komunikat niemieckiej Zjednoczonej lewicy zawiadamia, że biuro tego stronnictwa rozstrząsało na kilku konferencyach obecne polityczne położenie, jakie wytworzyło się skutkiem przyjścia do skutku nowego gabinetu, co nastąpiło bez wywierania wpływu ze strony obydwu parlamentarnych Izby deputowanych Rady państwa. Pozaparlamentarny charakter desygnowanego Ministerryum umożliwia zachowanie na razie tylko wszechstronnie niezawisłej postawy. Celem bliższego określenia tego stanowiska, uchwaliło biuro zwołać bezpośrednio po zamianowaniu nowego Ministeryum członków stronnictwa Zjednoczonej niemieckiej lewicy na konferencyę do Wiednia.

Wiedeń, 17 września. *Wiener Ztg.* donosi: P. Kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty zamianował ks. Józefa Boczara suplenta dla nauki religii w seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, rzeczywistym nauczycielem religii w tymże zakładzie; dr. Tadeusza Sternala, prowizorycznego amanuenta uniwersyteckiej Biblioteki we Lwowie, rzeczywistym amanuentem.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł c. k. notaryusza Władysława Pasławskiego z Chodorowa do Podhajec a c. k. notaryusza Edwarda Sucharda z Podbuża do Chodorowa.

Wiedeń, 17 września. *Wiener Ztg.* donosi: Poseł austryacki w Belgradzie br. Thömmel przeszedł w stan spoczynku, otrzymawszy równocześnie godność tajnego radcy. Poseł w Teheranie, Schiessl został posłem w Belgradzie; radca legacyjny hr. Brandis mianowany posłem w Lizbonie; radca legacyjny br. Wydenbruck posłem dla Chin, Japonii i Syamu a wreszcie radca legacyjny Eperjesy posłem w Teheranie.

Wiedeń, 17 września. Wybory do tutejszej Rady miejskiej w trzeciej kuryi wyborczej, rozpoczęły się dzisiaj we wszystkich dzielnicach przy ogromnym udziale uprawnionych do wyboru.

Dotąd wybory odbywają się dość spokojnie i nie zostały zamącone żadnym godnym uwagi epizodem. Tylko w Döbling policya widziała się zniewoloną aresztować dwóch ludzi.

Wiedeń, 17 września. Król rumuński z małżonką przybył tu dziś rano. Na dworcu kolejowym powitał dostojnych podróżnych poseł rumuński na czele personalu poselstwa.

Budapeszt, 17 września. Wszyscy zasądzeni z powodu wniesienia wiadomego memoryału rumuńskiego zostali ułaskawieni i wczoraj wypuszczeni na wolność. Zamknięci w szegedyńskiem więzieniu przywódcy ruchu rumuńskiego Lukocin, Ratezin i Corvianu opuścili swe cele wśród okrzyków na cześć Najj. Pana i rządu.

Felsach, 17 września. Pożar zniszczył 60 domów. Wieża kościoła parafialnego runęła. Ogień stłumiono już w znacznej części. Z ludzi nikt nie stracił życia.

Rzym, 17 września. Król Humbert z małżonką powrócił dzisiaj. Na dworcu kolejowym powitali ich naczelnicy władz i różne stowarzyszenia. Na ulicach prowadzących do Kwirynału zebrały się tłumy publiczności witając z zapałem króla i królowę. Królestwo ukazali się na balkonie pałacu królewskiego i dziękowali za owację.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 września 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 101·30, Węgierskie akcye kredytowe 487·25, Akcye anglo-austryackie 175·—, Akcye banku Union 352·—, Akcye kolei Południowej 111·25, Losy tureckie 76·30, Akcye kolei państwowej 396·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 324·—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 235·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 279·25, Akcye banku dla krajów koronnych 284·80, 4-prc. węgierska renta złota 121·75, Akcye banku związkowego 168·30, Rubel papierowy 1 29·75, Węgierska renta papierowa 99·70, Kredytowe ziemskie 533·—, Kredyty 403·25, Rimamurania 287·50. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 16 września 1895 r. Wiedeń: około 10.000 liter prompt 15·40 do 15·60 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·25 do 6·26 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 135·25 zł —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41·80 fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc wrzesień.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 15/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9 00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czadyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11 00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11 00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4 55	10 25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Specyalista chorób uszu, nosa i gardła

dr J. Reinhold

powrócił. 1096

Objąwszy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)

mamy zaszczyt polecić go względom wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszem staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokiem poważaniem

Albert Szkowron i Spółka.

właściciele hotelu europejskiego.

Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 września 1895.

Hotel Europejski.

PP. Ks. M. Cichocki z Mielnicy, A. Zaleski z Podola ros., J. Jakubowski z Rzeszowa, J. Osuchowski z Litwy, Dr. Markiewicz z Sambora, W. Przesmycki z Wołynia, E. Romer z Brzeska.

Wystawy i Muzea.

— **Muzeum imienia Dieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17. września 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	50	224	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	322	50	325	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	435	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	97	—	97	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	60	101	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	10	98	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	50	101	20
„ „ 4 „ „	97	70	98	40
„ „ 4 prc. koronowej	97	80	98	50
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperyał	9	75.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26 —	1	36.—
„ „ papierowy	1	29.20	1	30.50
100 marek niemieckich	58	75	59	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 września 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.85	101.05
luty-sierpień	100.85	101.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.30
kwiecień-październik	101.10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.25	152.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.—	155.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25	159.75
„ „ 1864 po 100 zł.	196 50	197 —
„ „ 1864 po 50 zł.	196.50	197 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.35	159.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.75	121.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 15	101.35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.—	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	175.—	176.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	403.50	404.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	920.—	923.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	285.—	285.60
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1062.—	1066.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	557.—	561.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3565.—	3575.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	324.—	324.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.—	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ „ „ 3. pr.	117.—	118.—
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.75	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.15	101.15
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.20	102.20
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.50	94 50
z r. 1884	98.75	99.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.50	150 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	203 50	204.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.75	18.25
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.40	12 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.50	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	72.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	121.75
Paryż	47.65	48.72.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71 —	5.73.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.—	9.57.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8357 (6421 2—3)

pisuje na zaspokojenie wierzytelności Spryncy Rosenwasser w kwocie 250 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. k. 72 w Bielawce położoną wyk. hl. 127 objętą dłużnika Majera Kornfelda własną na dzień 14 października i na 29 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia p. adw. Dr. Koreckiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 22 Sierpnia 1894.

L. 3466 (6417 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Ladnera w kwocie 50 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 14 października i 14 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 8 gm. Ostrów szlachecki piotra Knasińskiego własnej.

Cena wywołania 2280 zł.

Wadyum 228 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 28 czerwca 1895.

L. 7621 (6418 2—3)

Celem zniesienia współwłasności odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 października i 14 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności Nr. 2, wykazem hipotecznym Nr. 2 gm. Buczków objętej Jacentego Seremiaka, Franciszki Szagowej, Jana Seremaka, Anny Seremakowny, Józefa Seremaka i Katarzyny Rachwalikowej własnej.

Cena wywołania 4751 zł. 50 ct.

Wadyum 476. zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w Sądzie przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli adw. Dr. Michnik w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 14 sierpnia 1895.

L. 9118 (6422 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 186 według wykazu hip. l. 333 gminy Łopatyn Stefana Korneluka syna Andrucha i ciała hip. whl. 1138 gm. Łopatyn Stefana Korneluka syna Zacharysza własnej na rzecz Salomona Wassera.

Cena wywołania ad a) ciała hip. whl. 333, 60 zł.

Wadyum 6 zł. zaś ad b) ciała hip. whl. 1138 cena wywołania 80 zł., wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 22 sierpnia 1895.

L. 8886 (6310 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. odbędzie się na rzecz Joela Reitera w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym l. 82 gminy Nowica objętej, dłużnika Jurka Chacewicza własnej na dniu 4 listopada 1895 i 9 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 75 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 3 sierpnia 1895.

L. 5636

Arendierungs-Kundmachung. Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się: am — dnia	im Amtslocale — w biurze	für die Arendierungs-Station — dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Concurrenz-Orten — z tegoczesnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit — na czas: vom — od	bis — do	für nachstehende Erfordernisse der garnisonier. Truppen, Heeres-Anstalten, Isol. u. Landwehr-Körper: na następne potrzeby zaopatrzenia dla garnizon. wojska, wojsk. zakładów, izolow. osób i obrony kraj. — täglich — dziennie: Brot chleb a 840 Gramm — gramów Portionen — porcyj	Hafer — owies a 840	Hafer — owies a 4200	Hafer — owies a 5040	Das nebenstehende Erfordernis auf 1 Jahr berechnet, beträgt bei — obok podana potrzeba na 1 rok obliczona wynosi co do: Brot — chleba: Portionen porcyj a 840 g	Backmehl mąki q	Hafer owsa q	Vadium für — co do: Brot chleba Gulden — złr.	Hafer owsa Gulden — złr.
1	Olmütz Ołomuńcu	Troppau — Opawa		1. Jänner 1896 — 1 Stycznia 1896	31 December 1896 — 31 Grudnia 1896	1963	—	66	—	716475	4000	1012	1800	300
		Jägerndorf — Karniów				370	—	7	—	135050	800	107	400	30
		Teschen — Cieszyn				925	—	21	—	337625	2000	321	1000	90
		Bielitz — Bielsko				356	—	6	—	120000	700	920	400	20
8		Prerau — Przerów				—	—	314	—	—	—	4814	—	1500
		Prossnitz — Prościejów				285	—	246	—	104025	600	3771	300	1200
		M. Weisskirchen — Hranica				474	—	8	163	173010	1000	3121	300	1000
		M. Schönberg — M. Szunberk				539	—	14	—	196735	1100	215	500	50
17	Tarnov Tarnowie	Neu Sandec — Nowy Sącz				568	—	12	—	2073[illegible]0	1170	184	700	60
17	Krakau Krakowie	Wadowice — Wadowice	Klecza dolna			1002*	—	244	—	365730	2177	3740	1100	1600
		Chrzanow — Chrzanów				160	—	155	—	58400	347	2376	200	900
		Kenty — Kęty				156	—	156	—	56940	338	2391	200	900
		Niepolomice — Niepołomice				158	—	149	—	57670	343	2284	200	900
		Bochnia — Bochnia				659	—	—	—	240535	1433	—	800	—

(Along the first columns: October 1895 um 10 Uhr vormittags — Października 1895 o godz. 10 przed południem; des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin in — c. k. wojskowego magazynu prow. w)

Anmerkung — Uwaga

1. Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.:

a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve- Ersatz-Reserve- und Landwehrmänner;

c) den Bedarf für Durchmärsche nach Art. IV C—c des Arendierungs-Bedingnisheftes vom 1 September 1895, falls im Offerte nicht ein anderes Anbot für Durchmärsche gestellt sein sollte;

d) den Bedarf für die in den Wintermonaten in Tarnov und Olmütz, dann eventuell in Prerau und Prossnitz, zur Aufstellung gelangenden Brigade-Officiers-Schulen, Unterofficiers-Bildungs-Schulen und Equitationen;

e) die im Laufe der Arendierungsperiode bewilligt werdenden Zubussen zur normalen Gebühr an Brot oder Hafer;

f) den Bedarf für die im Jahre 1896 eventuell in der betreffenden Station und den von dieser im Umkreise von 15 km. entfernten Orten stattfindenden Concentrierungen des k. u. k. Heeres und der k. k. Landwehr, wenn dies seitens des Heeres Verwaltung verlangt wird.

2. Die Arendatoren in der Station Prossnitz sind verpflichtet, für eine circa 8 Tage vor der Mobilisirung einrückende Verstärkung von 300 Mann und 110 Pferden den erforderlichen Verpflegsbedarf beizustellen

* Hievon circa 40 Portionen täglich für die Concurrenzstation Klecza dolna.

1. Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) większą ilość, mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych;

c) potrzebę dla przemarszu podług art. IV C—c zeszytu warunkowego z dnia 1 września 1895 roku, jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość oddania dla przemarszów;

d) potrzebę dla szkół oficerskich brygad i szkół nauki konnej, mających być w miesiącach zimowych w Tarnowie i Ołomuńcu, a ewentualnie w Przerowie i Prościejowie ustanowionymi;

e) w ciągu peryodu dzierżawnego pozwolić się mające dodatki chleba i owsa po cenie normalnej;

f) potrzebę na rok 1896 dla dotyczących stacyj i dla miejsc oddalonych do 15 km. dla koncentracyjnego wojska i obrony krajowej, jeżeli zarząd wojskowy tego zażąda;

2) Dzierżawcy w Prościejowie są obowiązani na 8 dni przed mobilizacyą dla nadejść mających 300 ludzi i 110 koni potrzebny prowiant dostarczyć

* Z tych około 40 porcyj dziennie dla stacyi konkurencyjnej w Kleczy dolnej.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendierungs Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammer, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäftsleute, die keine protokollierte Firma führen fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden — in Städten mit eigenem Statute der Stadt Magistrat — die Zeugnisse aus.

Die Zeugnisse sollen im Amtswege an jenes Militär-Verpflegs-Magazin abgesendet werden in dessen Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen. Offerte, welche nicht bei der Verhandlungs-Commission eingereicht werden, finden keine Berücksichtigung.

Complexiv-Anbote für Brot und Hafer sind nur in jenen Stationen zulässig, wo ein Futterbedarf blos für 10 Pferde oder darunter besteht.

Nachträglich, oder in telegrafischer Form einlagende, ferner Offerte, welche an ein Impegno unter zwölf Tagen gebunden sind, oder in welchen sich eine Verringerung der vorgeschriebenen Caution bedungen wird, dann Complexiv-Anbote in einem anderen als im Bedingnishefte angegebenen Umfange, endlich Offerte, welche von den kundgemachten Bedingungen abweichen, werden nicht berücksichtigt.

Offert-Correcturen sind thunlichst zu vermeiden. Kommen aber solche im Offerte dennoch vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differieren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Anbote auf Abgabe von Verpflegsartikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV des Bedingnisheftes zu stellen.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B, dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes Festgesetzten Fristen.

3. Das Vadium muss im Offerte genau specificiert sein, dasselbe beträgt 5 Prc. der offerierten Verdienstsumme. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen sind rücksichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, bzhw. eigenen Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind, vom Vadium und Cautions-Erlage befreit.

4. Die Abgabe von Brot und Hafer hat fünftägig im vorhinein und zwar in den Abgabsorten laut obiger Tabelle unmittelbar an die Fassungsberechtigten zu erfolgen.

5. Das Brot ist zwar in Portionen a 700 Gramm respective Wecken a 1400 Gramm auszubacken, es sind jedoch die Arendierungspreise für diesen Artikel für die gebürmässige Portion a 840 Gramm zu stellen.

6. In der Station M. Weisskirchen ist der Bedarf an Brot und Hafer der Cavallerie Cadettenschule fassungsweise in das Schulgebäude zuzuführen. Es steht den Offerenten frei, den Fuhrlohn in den Offertspreis des Artikels einzubeziehen, oder für die Zufuhr einen seperaten Preis zu bedingen. Wird im Offerte kein Fuhrlohn bedungen, so wird angenommen, dass derselbe im Offertspreise mitinbegriffen ist.

7. Der Ersteher für Brot-Arendierung in Wadowice hat sich zu verpflichten, die in der genannten Station vorhandenen ärarischen Bäckerei Localitäten und Requisiten auf die Dauer des Arendierungs Vertrages in Benützung zu nehmen und die Bäckerei-Localitäten auf eigene Kosten auf den Betrag von 2000 fl. zu assekurieren.

Der Miethzins für die Bäckerei-Localitäten beträgt 10 fl., für die Bäckerei Requisiten 1 fl. monatlich.

Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowemi, a niemającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne (w miastach z własnym zarządem — magistrat).

Świadectwa żądane mają być przesłane do tego wojskowego magazynu prowiantowego w drodze urzędowej, w którym podług zwyż umieszczonej tabeli rozprawa ma się odbyć.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10 przedpołudniem. Oferty, które komisyi rozpraw nie będą przedłożone, nie zostaną uwzględnione.

Zbiorowe podania cen na chleb i owies są dozwolone tylko dla tych stacyj, w których potrzeba furaży tylko dla 10 koni lub dla mniejszej ilości potrzebną jest.

Później lub drogą telegraficzną nadesłane oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, lub też oferty, w których jest zawarunkowana mniejsza kaucya, wreszcie oferty z podaniem zbiorowych cen ilości zeszytu warunkowego nieodpowiedniej, wreszcie oferty warunkom obwieszczeń nieodpowiadające, nie będą uwzględnione.

Należy unikać o ile możności wszelkich poprawek w ofercie. Jeżeli jednak mimo to takowe zachodzą, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

Podania cen na artykuły mające być odstawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV. zeszytu warunkowego.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

3. Wadyum musi być w ofercie dokładnie wyszczególnione, i wynosić musi 5 prc. sumy oferowanej. Gminy, producenci i stowarzyszenia gospodarcze uwolnione są od złożenia wadyum i kaucyi od tych dostaw, które własnemi siłami a względnie z własnej produkcyi dostarczyć są w stanie.

4. Chleb i owies ma być co pięć dni naprzód na miejscu dostawy podług zwyż umieszczonej tabeli fasującym oddziałom bezpośrednio oddanym.

5. Chleb będzie się wprawdzie wypiekać w porcyach po 700 gramów a względnie w bochenkach po 1400 gramów, lecz ceny dzierżawne należy podać za należną porcyę po 840 gramów.

6 W stacyi Hranicach musi być potrzeba chleba i owsa dla kadeckiej szkoły kawaleryi na każdy termin fasowania do budynku tejże dostawioną. Zostawia się do woli oferentowi, cenę przewozu w cenie oferowanej za artykuł umieścić, lub też za przewóz osobną cenę podać. Jeżeli w ofercie nie będzie zamieszczoną cena za przewóz, to się przyjmie, że ta w cenie oferowanej się miesci.

7. Licytant dzierżawy chleba w Wadowicach jest obowiązany użytkować na czas trwania kontraktu z rządowych lokali piekarni i rekwizytów, jakie się w wymienionej stacyi znajdują, i zabezpieczyć od ognia lokale piekarni własnym kosztem do wysokości 2000 zł.

Czynsz najmu za lokale piekarni wynosi 10 zł., a za rekwizyta 1 zł. miesięcznie.

8. Eine Überlassung von Militär-Verpflegs Mannschaft an Arendatoren findet nicht statt, daher alle diesbezüglich gestellten Forderungen nicht berücksichtigt werden.

9. In den Stationen Neu-Sandec, Wadowice, Chrzanów, Kenty, Niepołomice, Teschen und M. Weisskirchen muss der Reservevorrath an Backmehl, und in der Station Prerau der Reservevorrath an Hafer in der Höhe des dreimonatlichen currenten Bedarfes, in allen übrigen Stationen in der Höhe des einmonatlichen currenten Bedarfes unterhalten werden. Offerte, in welchen sich bezüglich der vorgenannten Stationen die Unterhaltung eines nur einmonatlichen Reservevorrathes bedungen wird, werden gar nicht in Berücksichtigung gezogen.

10. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres Verwaltung freisteht, die Reservevorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

11. Gemeinden, Producenten und landwirtschaftliche Corporationen geniessen rücksichtlich der Theilnahme an den Verpflegs-Sicherstellungen besondere Begünstigungen u Erleichterungen, welche allen landwirtschaftlichen Corporationen bekanntgegeben wurden, und dort seitens der Interessenten erfragt, beziehungsweise eingesehen werden können.

12. Die näheren Bedingnisse können bei den Militär Verpflegs Magazinen in Krakau, Tarnov und Olmütz, dann bei sämmtlichen Bezirksbehörden und den landwirtschaftlichen Haupt- (Landes)- Vereinen eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung eigens vorbereitete Bedingnisheft vom 1 September 1895 erliegt.

Bei den genannten Verpflegs Magazinen können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von 28 Kreuzern, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

13. Jeder Offerent ist an die Einhaltung der in diesem Bedingnishefte enthaltenen Bedingungen schon mit der Einbringung des Offertes gebunden.

Krakau, am 8 September 1895.

Von der Intendanz des k. u. k. 1 Corps.

8. Żołnierzy magazynów prowiantowych wojskowych nie może się stawiać dzierżawcom do dyspozycyi, dlatego też wszelkie dotyczące podania nie będą uwzględnione.

9. Rezerwowy zapas mąki na chleb i owies musi być w stacyach: Nowym Sączu, Wadowicach, Chrzanowie, Kętach, Niepołomicach, Cieszynie i M. Hranicy, w Bochni mąki na chleb a w stacyi w Przerowie owsa w wysokości trzechmiesięcznej, zaś we wszystkich innych stacyach w wysokości jednomiesięcznej utrzymywanym. Oferty, w których dla wyżej wymienionych stacyj tylko 1 miesięczny rezerwowy zapas podany jest, nie będą uwzględnione.

10. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania tychże którejkolwiek innej stacyi,

11. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznanemi będą co do współudziału w dostarczaniu potrzeb zaopatrzenia pewne uwzględnienia i ułatwienia, które wszystkim stowarzyszeniom do wiadomości podanemi zostały, a o których tamże interesenci dowiedzieć się a względnie przeczytać mogą.

12. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, w Tarnowie i Ołomuńcu, we wszystkich powiatowych władzach (starostwach) jak i głównych (krajowych) towarzystwach gospodarczych, gdzie się także znajduje wypracowany zeszyt warunkowy z daty 1 września 1895 roku.

W pomienionych magazynach prowiantowych mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 centów, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tembardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożona.

13. Każdy oferent jest już z dniem odesłania oferty zobowiązany dotrzymać warunków podanych w zeszycie warunkowym.

Kraków, dnia 8 września 1895 roku.

Z Intendantury c. i k. 1-go Korpusu.

Offert-Formulare.

50 kr. Stemp. | Eventuell Stampiglie des Offerenten.

O F F E R T.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 5636 vom 8 September 1895 für die Arendierungs Station . . . .

1 Portion Brot a 840 Gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer . . . .

1 Portion Hafer a 4200 Gramm zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer . . . .

auf die Zeit vom 1 Jänner 1896 bis Ende Dezember 1896 abgeben, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten*) . des Artikels IVdes Arendierungs-Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . fl bestehend . . . .

sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener amtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 perzentige Caution zu ergänzen und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Laut anruhendem Bescheide der (des) . . zu . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct an . in . übermittelt werden.

. . . . am . ten . . 1895.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten

wohnhaft in

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikel IV des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten C) c) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung vom 1 September 1895 zu der Verhandlung am . . ten October 1895.

L. 9418 (6391 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 października 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności whl. 114 księgi gruntowej gminy Brzozów objętej Anny Dąbrowieckiej własnej, na rzecz Jakuba Szerza pto 26 zł. 22 ct. z pn.

Cena wywołania 92 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Festenburga z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 6 sierpnia 1895.

L. 6429 (6395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 października 1895 i 18 listopada 1895, każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 250, $^{30}/_{216}$ części realności lwh. 142, $^{1}/_{3}$ części realności lwh. 237, $^{2}/_{3}$ części realności lwh. 239 i $^{30}/_{108}$ części realności lwh. 248 księgi gruntowej dla gminy katastr. Teodorówka objętej Franciszka Markiewicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 50 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1159 zł. 20 ct.

Wadyum kwota 115 zł. 92 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

Dukla, dnia 31 lipca 1895.

L. 2919 (6233 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 84 zł. 63 ct zpn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh 256 gminy Dembno objętej Jana Bieli własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 15 października i 19 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 665 zł.

Wadyum wynosi 67 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 20 czerwca 1895.

L. 2968 (6394 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie wynoszącej 60 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod l. k. 12 położonej objętej wyk. hip. l. 36 w księdze gruntowej gminy katastr. Nagoszyn wedle por. 1 karty własności do dłużnika Bartłomieja Wolskiego należącej w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 18 października i dnia 21 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Wisłockiego z Dębicy.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 10 lipca 1895.

L. 9879 (6342) 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 21 października 1895 i dnia 25 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży jednej czwartej części majętności objętej whl. 19 gm. kat. Wolica Komarowa dłużnika Stefana Borysa własnej, celem zaspokojenia pretensyi Chaima Zugmana w kwocie 29 zł. 20 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej $^{1}/_{4}$ części majętności w ilości 412 zł. 65 ct., wadyum zaś 41 zł. $26^{1}/_{2}$ ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można tę część majętności tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adwokat dr. Pawłowski.

Sokal, dnia 20 czerwca 1895.

L. 9845 (6452 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie Lazara Nebenzahla prawonabywcy Róży Rosenberg przeciw masie spadkowej Dominika Zbrożka względnie o świadczonym spadkobiercom Karolinie Zbrożek i Maryi Zbrożek, tudzież przeciw Karolinie Zbrożek o zapłacenie sumy 1150 zł. wa. z pn. sprzedawać będzie na dniu 3 października 1895 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 2077 zł 25 ct. wa. a w dniu 21 listopada 1895 o godz. 10 przed południem także poniżej tej ceny realność zapisaną we wyk. hip. l. 116 ks. gruntowej gminy katastralnej Sambor dzieln. Przemyska na imię Dominika Zbrożka i Karoliny Zbrożek.

Wadyum wynosi 208 zł. w. a. i może być w gotówce lub papierach wartościowych lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Justyn Witz w Samborze.

Sambor, 27 lipca 1895.

L. 9211 (6456 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sum 50 zł. i 13 zł. 70 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności w Borysławiu położonej wykaz hipot. l. 181 ks. gr. gm. kat. Borysław objętej Eliasza Egerta i Chaji Egert własnej na rzecz puszki bratniej Borysławskiej względnie wysokiego Skarbu w dniach 16 października 1895 i 18 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 511 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 lipca 1895.

L. 3682 (6464 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 7 rat po 5 zł. 89 ct z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 17 października 1895 i dnia 21 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 216 w Szutromińcach Fedora Poniuk Jakowa, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 390 zł., wadyum 39 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 6 marca 1895 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny niniejsza i dalsze uchwały w sprawie niniejszej zapaść mające wcale lub należycie doręczone być nie mogły przez kuratora adwokata dr. Kronika w Tłustem.

Tłuste, dnia 10 czerwca 1895.

L. 9223 (6463 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dniu 17 października 1895 i 19 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż 5/6 z 3/4 części majętności objętej wyk. hip. l. 1544 gm. kat. Sokal dłużników Rojzy Waldbaum, Mojżesza Röhra, Pesi Jachety Röhr, małoletnich Srula, Pesi, Mojżesza, Lajzora, Tolki i Arona Austerów, małoletnich Nesi i Stamera Wolfa Röhrów, tudzież małoletnich Simy i Schulima Weintraubów własnej celem zaspokojenia pretensyi Joela Röhra w kwocie 166 zł. 66 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej 5/6 z 3/4 części majętności w ilości 390 zł. $62^{1}/_{2}$ ct, wadyum zaś 39 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można powyższą majętność tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Goldfarb.

Sokal, dnia 20 czerwca 1895.

L. 5395 (6371 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 550 zł. a właściwie nieupłaconych 3 rat w kwocie 33 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dniu 29 października 1895 i 29 listopada 1895 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 29 i 211 gm kat Zmysłówki objętych pierwszej Walentego Burdy, drugiej Szymona Burdy i Barbary Burdowej po połowie własnych.

Wadyum wynosi kwotę 107 zł. 50 ct., względnie 42 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 30 lipca 1895.

L. 6186 (6359 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że przeprowadzi publiczną sprzedaż realności pod n. 58 w Nowym Sączu położonej wykazem hipotecznym l. 85 objętej, Teodozyi Grzybowej i spadkobierców Władysława Grzyba własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 31 października 1895 i 5 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3768 zł.

Wadyum 376 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież reszte warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adwokata dr. Drezińskiego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 10 sierpnia 1895.

L. 6432 (6414 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie po daje do wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat pożyczkowych od sumy 18000 zł. na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod N. k. 19 w Rzeszowie położonej według whl. 17 księgi gminy miasta Rzeszowa dłużników Awigdora Hammera oraz Judy i Chany Horowitzów własnej a to w dwóch terminach to jest 18 października 1895 i 19 listopada 1895 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze Nr. 30.

Na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim nawet niżej tejże ceny nastąpi.

Cena kupna wynosi 40000 zł., zaś wadyum 4000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć w sądzie wolno.

Dr. Reich w Rzeszowie jest kuratorem nieznanych lub nieobecnych wierzycieli.

Rzeszów, 22 sierpnia 1895.

L. 8197 (6387 1—4)

C. k. Sąd powiat. mdlg. w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia grzywny propinacyjnej 30 zł· z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 21 października i 21 listopada każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 446 poz. 1 księgi gr. gm. kat. Tyśmieniczany własność Josla Lipy stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 127 zł. niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzy dopiero po dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie P. adw. Dr. S. Blausteina ze substytucyą P. adw. Dr. M. Buczyńskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, dnia 16 sierpnia 1895.

L. 20185 (6467 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na rok 1896. lub na dwa lata 1896 i 1897, ewentualnie na trzy lata bezwarunkowo 1896, 1897 i 1898 lub na trzy lata warunkowo t. j. na rok 1896 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1897 i 1898 w okręgach dzierżawnych a mianowicie:

Bursztyn z ceną wywołania rocznych 1812 zł.

Podhajce z ceną wywołania rocznych 3665 zł. 50 ct rozpisuje c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach na dzień 8 października 1895 publiczną licytacyę.

Oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc., ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia poprzedzającego licytacyę tj. 7 października 1895 najdalej do 2 godziny po południu na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, 9 września 1895.

L. 10130 (6451 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu Janowi Chwojko i Katarzynie Chwojko o zapłacenie kwot 41 zł 14 ct., 4 zł., 4 zł. 98 ct., 3 zł. 34 ct., 9 zł. 85 ct. i 11 zł. 18 ct. sprzedawać będzie na dniu 2 października 1895 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę 1031 zł. 33 ct. aw. a na dniu 19 listopada 1895 o godz. 10 przed południem także poniżej tej ceny 2/3 części realności pod Nr. D. 8/7 i 9/11 w Samborze na Zawidówce położonej, wedle karty B) wykazu hipotecznego l. 7 ks. gr. gm. katastralnej Sambor dzielnica Zawidówka Jana i Katarzyny małż. Chwojków własnych.

Wadyum wynosi 103 zł. 13 ct. i może być w gotówce lub w papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnem złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Julian Bryliński w Samborze.

Sambor, 3 sierpnia 1895.

L. 4606 (6234 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. wa. z pn. na rzecz Eisiga Bära rozpisuje się licytacyę połowy realności pod lk. 116 w Mościskach, wedle wyk hip. 507 gminy kat. Mościska, Wolfa Singera własnej w dwóch terminach a to dnia 31 października 1895 i 13 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 2524 zł.

Wadyum 250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Krokowski w Mościskach.

Inne warunki i akta można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 14 maja 1895.

L. 873 (6471)

Dnia 18 października 1895 o gd. 11 rano odbędzie się licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert, celem zabezpieczenia robót kowalskich potrzebnych w roku 1896.

Wadyum 200 zł.

Warunki i bliższe szczegóły mogą być przejrzane w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 16 września 1895.

L. 725 (6472)

Dnia 9 października 1895 o godz. 11 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Lacku publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dostawę materyałów drobnych i tartych temu Zarządowi w roku 1896 potrzebnych.

Oferty według formularza sporządzone, należycie ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w wadyum w kwocie 10 prc. żądanej ogólnej sumy, zawierające oświadczenie, że oferentowi są warunki licytacyjne znane i że się takowym bezwarunkowo poddaje, należy wnieść w kopercie zapieczętowanej, zaopatrzonej napisem: „Oferta N. N. na dostawę materyałów drobnych i tartych w roku 1896“ najdalej do godz. 11 przed południem na dniu powyżej rzeczonym do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Lacku.

Wykaz przybliżonej ilości i rodzaju materyałów, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Lacku w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Lacko, dnia 14 września 1895.

L. 15959 (6412 3—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w mieście Zatorze jest do obsadzenia hurtowna sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą tytoniu tudzież znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

Obrót tej hurtowni wynosił w czasie od 1 lipca 1894 do 30 czerwca 1895 w tytoniu kwotę . . . . . . 31.215 zł 53 ct w materyałach stemplowych 3.861 zł. 40 ct.
Razem więc kwotę . . . 35.076 zł. 93 ct.

Ubiegający się o tę hurtownię winni wnieść pisemne oferty, zaopatrzone stemplem na 50 ct. na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach najdalej do dnia 5 października 1895 do godziny 11 przed południem.

Do oferty dołączyć należy wadyum w kwocie 200 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w go dzinach urzędowych w biórze c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach, oraz w Nadzorach c k. straży skarbu w Białej, Oświęcimiu, Myślenicach, Wadowicach i Żywcu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 11 września 1895.

Konkursa.

L. 926 (6403 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca października 1895.

A.) Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Balnicy. 2. w Łupkowie, 3. w Maniowie, 4. w Olszanicy, 5. w Serednicy, 6 w Stefkowej, 7 w Teleśnicy oszwarowej, 8. w Teleśnicy sannej, 9. w Woli michowej, 10. w Zahoczewiu, 11. w Zubeńsku, 12. w Leszczowatem, 13. w Łobozwie, 14. w Skorodnem, 15. w Stańkowej, 16. w Zawadce, 17. w Żernicy wyżnej.

B.) Przy szkole 5-klasowej w Lisku posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

Od kompetentów ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi do szkół wydziałowych z III grupy.

W szkole w Lisku jest polski język wykładowy, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Lisku, dnia 5 września 1895.

C. k. Przewodniczący.

L. 3337 (6466)

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowem w Turce dla powiatu pomiarowego Turka, a względnie jedna posada geometry ewidencyjnego 2 klasy i jedna posada elewa ewidencyjnego z innem stanowiskiem służbowem w Galicyi.

Starsi geometrzy ewidencyjni, tudzież geometrzy 1 i 2 klasy, którzy życzą sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym do Turki, jako też kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego 2 klasy, względnie o posadę elewa ewidencyjnego, mają swoje należycie udokumentowane podania w terminie 4-tygodniowym wnieść do Prezydyum ck. krajowej dyrekcyi skarbu.

Elewi ewidencyjni traktowani będą po myśli art. III ustawy z dnia 23 marca 1883 (Dz. p. p. nr. 84) przy podróżach i przesiedleniach jako urzędnicy ewidencyjni XI klasy rangi.

Po 3-miesięcznej zupełnie odpowiedniej próbnej służbie otrzymują adjutum w kwocie rocznych 500 zł.

Kandydaci o posadę elewa mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej, osobliwie fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości niemieckiego i krajowych języków, niemniej dotychczasowej służby, względnie zatrudnienia wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów matematyki, geometryi wykreślnej i geodezyi i oprócz tego przedłożyć także rewers sustentacyjny.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, 11 września 1895.

L. 3279 (6468)

W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy więziennego pierwszej i jedna posada drugiej klasy, z roczną płacą 300 zł., względnie 260 zł., tudzież 25 proc. dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach lub dodatkiem na pomieszkanie 30 zł. rocznie, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisów.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu i egzamin z przepisów służbowych dobrze zdadzą.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie że nie przekroczyli normalnego wieku.

Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać, czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów nieżonatych i młodych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane mają być wniesione w tutejszej Dyrekcyi do dnia 15 października 1895.

C k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, 14 września 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 205 (6156)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 718/5322, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Natura ed Arte“ vom 15 Juni 1895 nach § 65 a und 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 719/5323, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „L'inferno degli agenti in manifatture e dei marzeri“ Triest, Herausgeber D. Stadler nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 712/5315, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Il Pensiero Slavo“ vom 22 Juni 1895 wegen des Artikels: „La crisi“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 726/5363, die Weiterverbreitung der Nr. 166 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Sera“, IV. Ausgabe, vom 20—21 Juni 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 726/5363, die Weiterverbreitung der Nr. 167 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Lombardia“ vom 20 Juni 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1895, Z. 726/5363 die Weiterverbreitung der Nr. 169 der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „Il Corriere italiano“ vom 18 Juni 1895 nach § 65 a, St. G. verboten.

Zl. 206 (6195)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1895, Z. 747/5526, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der in Rosario de Santa Fe erscheinenden Zeitschrift: „La Verdad“ vom Mai 1895 nach §§ 65 a, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1895, Z. 741/5535, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Il Pensiero Slavo“ vom 29 Juni 1895 wegen des Artikels: „Dopo le feste di Kiel“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1895, Z. 783/5728, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 5 Juli 1895 wegen der Artikel: „Il Proletario“ und „Morale borghese“ nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 13962 (6886 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza, że Marya Kuśniryk z Stubna oddaną została pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiono Wasyla Pochyrowskiego z Stubna.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl 19 maja 1895.

L. 8220 (6389 2—3)

Zawiadamiamy, że Dawid Binder z Rzeszowa 28 lat liczący stanu wolnego, głupkowatym został uznany i że kuratorem dla tegoż Leib Binder ustanowiony został.

Rzeszów, 14 sierpnia 1895.

L. 7822 (6392 2—3)

Aftanazy Bajko z Jabłonicy polskiej uznany został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 21 maja 1895 l. 3030 marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony został Józef Szulik gospodarz z Jabłonicy polskiej.

Brzozów, dnia 6 czerwca 1895.

L. 11043 (6393 2—3)

Wojciech Szut z Obarzyma uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z 20 lipca 1895 l. 4601 uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha Kułaka z Obarzyma.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 15 sierpnia 1895.

L. 4730 (6399 2—3)

Jakób Horbaczawski z Tartakowa uznany marnotrawcą; kuratorem jego ustanowiony Hryć Bilecki tamze.

Sokal, 1 kwietnia 1895.

L. 98·0 (6401 2—3)

Kuratela nad marnotrawcą Antonim Dutczakiem Jakóba z Targowicy postanowiona, została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 19 lipca 1895.

L. 4563 (6370 2—3)

Hrycia Demczuka syna Piotra z Manastyrka uznano umysłowo chorym i kuratorem ustanowiono Teodora Omelana z Manastyrka.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 3 maja 1895.

L. 5037 (6365 2—3)
Paśka Brudna z Gródka z powodu choroby umysłowej oddaną została pod kuratelę. Kuratorem jest jej mąż Michał Brudny.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 4 sierpnia 1895.

L. 1024 (6459 1—3)
Parańka Zapłatyńska z Przemyślan została uchwałą z dnia 5 marca 1893 l. 1024 uznana umysłowo niedołężną a kuratorem dla niej ustanowiony Jan Wojtanowski.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany, 5 marca 1895.

L. 3663 (6462 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Skawinie jako władza nadkuratelarna zawiadamia, że kuratorem dla uznanej za marnotrawną Anny Klocowej gospodyni z Kobierzyna ustanowiony został Franciszek Frankowski gospodarz w Kobierzynie.
C. k. Sąd powiatowy
w Skawinie, 9 sierpnia 1895.

L. 14515 (6426 1—3)
Szczepan Maksylewicz z Tarnowicy polnej uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Wilhelm Pasek z Tarnowicy.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 27 listopada 1893.

L. 4412 (6424 1—2)
Honoratę Bilecką 2 śl. Konarską z Podhorzec uznano za marnotrawczynię.
Kuratorem ustanowiono Leona Piwowara z Podhorzec.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 21 czerwca 1895.

Upadłości.

L. 17677 (6384 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Antoniego Świderskiego, kupca handlu żelaznego w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został Edmund Wachholz c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Jan Stec w Tarnowie.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 23 września 1895 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 11 grudnia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 10 stycznia 1896 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.
Tarnów, dnia 12 września 1895.

L. 9401 (6413 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Pinkasa Sternschussa i Chaji Sternschuss a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Marcina Staszczaka c. k. adj. sąd. w Rzeszowie a tymczasowym zarządcą masy pana dr. Ottona Koppla adwokata w Rzeszowie z substytucyą pana adwokata dr. Überalla.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 września 1895 o godz 10-tej rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 grudnia 1895 w ck. sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursu, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 5 stycznia 1896 o godzinie 10 rano, w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.
Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Rzeszów, dnia 12 września 1895.

L. 5661 (6448 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Maksa Grünspana nieprotokołowanego kupca towarów galanteryjnych i modnych w Sanoku, mianuje c. k. adjunkta sądowego Oresta Salamona komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Flakowicza i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 25 września 1895 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru Wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 1 grudnia 1895, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie zaś dnia 19 grudnia 1895 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.
Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej“.
Sanok, dnia 11 września 1895.

L. 15137 (6447 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Leiby Rotha kupca towarów galanteryjnych w Przemyślu, mianuje c. k. Sekretarza Rady Dra E Zwisłockiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Stanisława Augermana i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 27 września 1895 o godzinie 10 rano, w biórze Nro 8 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do d. 21 listopada 1895, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.
Na terminie zaś dnia 16 grudnia 1895 u komisarza konkursowego w biórze Nro 8 odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.
Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.
Przemyśl, 12 września 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11680 (6375 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił w sprawie drobiazgowej Herscha Katza przeciw Futymie Cymbaliście pto 41 zł. wa. z pn. w której to sprawie termin na dzień 25 września 1895 wyznaczonym został dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu tejże pozwanej kuratorem adwokata dr. Fraenkla.
O czem się ją w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.
Sokal, 12 lipca 1895.

L. 6792 (6369 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Marciszczuka syna Mikołaja, że Jan Sudomlak wniósł przeciw niemu w sądzie tutejszym pod dniem 14 listopada 1894 do l. 11437 pozew o uznanie prawa własności do pgr. 1319/2, 1319/3, 1324/1 i 1325/2 w Szczurowicach, że dla niego kuratora w osobie Leona Holzera c. k notaryusza w Łopatynie ustanowiono i że ponowny termin do rozprawy na dzień 17 września 1895 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczony został.
Wzywa się tedy pozwanego Józefa Marciszczuka syna Mikołaja, by ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego pochodzące, sam sobie przypisze.
Łopatyn, dnia 6 sierpnia 1895.

L. 7055 (6235 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Zielińską, aby do spadku zmarłej w Woli wielkiej w czerwcu 1885 siostry Jewki Diakun Budowniczy zwanej w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku zgłosiła się, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze spadkobiercami oświadczonymi i ustanowionym dla niej kuratorem Jaciem Iwaniukiem z Woli wielkiej przeprowadzoną zostanie.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Mikołajów, dnia 2 sierpnia 1895.

L. 5205 (6348 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że z powodu wniesionego dnia 25 czerwca 1895 do l. 5205 pozwu Marcyanny z Dietrichów Wierzbickiej przeciw masie spadkowej Piotra i Maryi Kaflińskich z życia i miejsca pobytu, względnie nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Maryi Kaflińskiej, Karolinie z Kaflińskich Głowackiej, Filipinie z Kaflińskich Turnier, Elżbiecie Kaflińskiej, Rozalii Kaflińskiej i Ludwikowi Kaflińskiemu o uznanie za przedawnienie i wykreślenie ze stanu biernego realności objętej wykazem hipotecznym l. 43 ks. gr. Podhorce obowiązku Karola Kaflińskiego wypłaty 1/7 części spadku po Piotrze i Maryi Kaflińskich i t. d. wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1895 o godz. 9 przed południem a dla powyższych pozwanych ustanowionym został kuratorem Zygmunt Groblewski c. k. not a tegoż zastępcą Bernard Grossmann kandydat notaryalny w Winnikach.
Wzywa się zatem tychże pozwanych, by służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę prawnego sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, dnia 30 czerwca 1895.

L. 32655 (6268 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Saraczyńskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes 5 sierpnia 1895 l 29465 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 55 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozew nakaz zapłaty z dnia 6 sierpnia 1895 l 29465 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Romanowi Saraczyńskiemu aby sobie kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 29 sierpnia 1895.

L. 3131 (6206 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę Czopika, że przeznaczona dlań tus. rezolucya hipoteczna z dnia 8 sierpnia 1894 l. 7632 równocześnie ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Ambrosowi z Obertyna została doręczoną.
Obertyn, dnia 30 kwietnia 1895.

L. 873 (6230 3—3)
Nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę Plecan z Repuczyniec zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po zmarłym w Wygnance na dniu 12 stycznia 1894 ojcu jej Tomaszu Plecan ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Diamanda w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 21 stycznia 1895.

L. 27396 (6267 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządzając na prośbę Abrahama Schenkera postępowanie amortyzacyjne dwóch zaginionych weksli a to wystawionych obydwu w Krakowie dnia 26 czerwca 1895 na zlecenie Abrahama Schenkera kupca w Krakowie, w Krakowie płatnych i przez M. Kleina kupca w Suchy akceptowanych, z których jeden na sumę 98 zł. 90 ct. aw. opiewający płatny był dnia 26 września 1895 r. a drugi na sumę 94 zł. 75 ct. wa. opiewający był płatny dnia 26 października 1895 wzywa każdego posiadacza tych weksli, aby takowe najpóźniej w przeciągu 45 dni licząc od dnia 26 października 1895 tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, o ile że w przeciwnym razie weksle te na ponowne żądanie strony interesowanej za umorzone uznane będą.
Kraków, 26 lipca 1895.

L. 9447 (6160 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Jana Laskowskiego przeciw Gedeonowi Gedroyc o 50 zł. wa. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika kuratorem ad actum adwokata Herdliczkę i doręcza temuż uchwałę z dnia dzisiejszego licytacyjną sprzedaż ruchomości dłużnika zarządzającą.
Kołomyja, 22 czerwca 1895.

L. 12010 (6246 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra hr. Romera, iż w sprawie tabularnej Estery Blutmann o wydzielenie 2 parcel z karty stanu posiadania whl. 317 ks. tabul. Borowa, adw. dr. Malawski w Tarnowie kuratorem dla niego ustanowionym został.
Tarnów, dnia 12 czerwca 1895.

L. 1401 (6256 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Józefowi i Katarzynie Trzosom o 900 zł. z pn. zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Trzosa, że dla niego ustanowionym został kuratorem pan adw. Góra w Niepołomicach. Poleca się zatem Józefowi Trzosowi, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał.
Niepołomice, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 7662 (6402 2—3)
Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Iwana Furmaniuka z miejsca pobytu nieznanego, że Jan Szymański dnia 23 sierpnia 1895 l. 7662 wniósł przeciw niemu pozew o własność ciała tabularnego objętego wyk. 50 księgi grunt. dla gminy kat. Hrycowce, że dla niego postanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Kosser w Zbarażu i że termin do obrony na dzień 16 października 1895 godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Iwana Furmaniuka aby temu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub też sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Zbaraż, 24 sierpnia 1895.

L. 9429 (6296 2—3)
Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Maryę Gaszyńską, że Julia Alberska wniosła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 515 zł. 50 ct., na który wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 17 grudnia 1895 o godz 9 rano, a kuratorem dla niej ustanowiono Michała Kosydara.
Wzywa się nieobecną Maryę Gaszyńską, aby na terminie powyższym obronę wniosła, albo innego zastępcę ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 29 lipca 1895.

L. 12136 (6241 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Sanoku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Krzysztoporskiego i Herscha Bachnera, że w sprawie tabularnej spadkobierców bł. p. Abischa Kannera został dla nich ustanowiony kuratorem p. dr. Flakowicz adwokat w Sanoku i o tem Kazimierza Krzysztoporskiego i Herscha Bachnera się zawiadamia.

Sanok, 10 sierpnia 1895.

L. 4725 (6396 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ignacego Babła i Maryannę 2o Babeł, iż przeciwko nim wniósł Józef Pęksa pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 768 w Czarnym Dunajcu, wskutek czego im kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 27 września 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 17 sierpnia 1895.

L. 807 (6411 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzyby po myśli ustępu pierwszego §. 25 ustawy notaryalnej, z kaucyi służbowej śp. Antoniego Praschilla, byłego c. k. notaryusza w Kołomyi, na mocy służącego im ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swoich pretensyi żądać zamierzali, ażeby pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego licząc u tutejszej Izby notaryalnej zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya i wydanie rzeczonej kaucyi uprawnionym nastąpi.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, 10 lipca 1895.

L. 5217 (6339 2—3)

Wzywa się niewiadomego z pobytu Jana Szybałę, aby w ciągu roku oświadczył się do spadku po ojcu swoim Sebastyanie Szybale zmarłym w Ocięce dnia 1 września 1893 z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia o statniej woli z daty Ocieka 21 sierpnia 1887, gdyż inaczej spadek ten przeprowadzony zostanie z ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Strzępką i z deklarowanymi spadkobiercami.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 6 lipca 1895.

L. 8602 (6287 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Bednarskich Wójcik, że uchwałę tabularną z dnia 5 marca 1895 l. 2584 co do nabytego przez Franciszka Szpytkę ciała hip. whl. 487 gminy Obydów ustanowionemu dla niej kuratorowi Janowi Zbrońcowi doręczoną została.

Kamionka str., dnia 13 sierpnia 1895.

L. 2846 (6416 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę 1o Kudłową 2o Bulową, że Teresa Bandura i inni wnieśli przeciw niej, Sebastyanowi Napieraczowi i innym pozew o unieważnienie wpisu i zniesienie wspólnej własności realności lwh. 95, 108, 110 i 136 w Wrzępi, że do rozprawy ustnej termin na dzień 28 października 1895 wyznaczono i dla niej kuratorem adw. dr. Weisłę z Bochni ustanowiono.

Wzywa się Maryę 1o Kudłową 2o Bulową by kuratorowi środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika ustanowiła, inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa, sama sobie przypisze.

Bochnia, 11 marca 1895.

L. 65751 (6470 1—3)

Wedle doniesienia zarządu poczt w Serbii, zakazano także aż do dalszego zarządzenia dowozu z Austro-Węgier mięsa wieprzowego, takież tłuszczu, kiełbas, szynek, szczeci i skór ze świń i t. d. tak w surowym jak i wysuszonym lub przerobionym stanie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, 12 września 1895.

L. 7742 (6438 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kapinosa, że Leib Nusbaum przeciw niemu skargę o 12 zł. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Brandta z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 września 1895 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 18 lipca 1895.

L. 14279 (6454 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Ozyasza Lauba i Sarę Laub, że przeciw nim wniósł Zygmunt Fertig pozew de praes. 13 września 1895 l. 14279 o zapłacenie sumy 150 zł., że dla nich kuratorem adwokat dr. Fischler ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 27 września 1895 o godzinie 9 rano wyznaczony.

Wzywa się zatem pozwanych Ozyasza Lauba i Sarę Laub, aby swemu kuratorowi środki obrony przed terminem podali lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi takowego wskazali, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Rzeszów, 14 września 1895.

L. 7551 (6439 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adama Gębalę, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Broda przeciw niewiadomemu z życia i miejsca prbytu Adamowi Gębali pto 10 zł. wa. ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie i temuż kuratorowi doręczono pozew z terminem do rozprawy na dzień 2 października 1895 o godz. 9 rano wyznaczonym.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 24 sierpnia 1895.

L. 24888 (6271)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Radłowie" stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że Rada zawiadowcza tego stowarzyszenia na posiedzeniu dn. 25 czerwca 1895 odbytem wybrała członkami Dyrekcyi na przeciąg lat trzech Zygmunta Kozickiego dyrektorem, Hilarego Majkowicza kasyerem, Wiktora Maziarskiego kontrolorem, zaś Karola Scherautza zastępcą dyrektora, że wybór ten Walne Zgromadzenie powyższego stowarzyszenia na posiedzeniu dnia 25 czerwca 1895 zatwierdziło, że nowo obrana dyrekcya firmę stowarzyszenia w sposób w tut. sąd. obwieszczeniem z dnia 17 czerwca 1892 l. 18237 ogłoszony podpisywać będzie, że wskutek tego dawni członkowie dyrekcyi z rejestru wykreśleni zostają.

Kraków, 12 lipca 1895.

L. 25795 (6272)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla firm spółkowych przy firmie „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie", że na posiedzeniu rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 29 maja 1895 odbytem p. Czesław Kieszkowski, szef biura działu ubezpieczeń na życie, prokurzystą tegoż Towarzystwa zamianowany został, który firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, że pod stampilią lub napisem w języku polskim: „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie" lub w języku niemieckim „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau", obok podpisu jednego z dyrektorów, a to Zenona Słoneckiego, lub Karola hr. Scipiona, lub Henryka Kieszkowskiego, lub tychże zastępców a mianowicie albo dr. Franciszka Paszkowskiego lub dr. Władysława Lisowskiego swój podpis Cz. Kieszkowski z dodatkiem „p. p." położy.

Kraków, 19 lipca 1895.

L. 25054 (6269)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Bochni, stowarzyszenie zarejestrowane z nie ograniczoną poręką" że na posiedzeniu Rady zawiadowczej dnia 26 maja 1895 odbytem, wybrani zostali na członków Dyrekcyi na przeciąg lat trzech: Wojciech Pachucki jako dyrektor, Wiktoryn Hostynek jako kasyer, Wiktor Machnicki jako kontrolor, tudzież dr. Weisło Andrzej, jako zastępca dyrektora, Antoni Bojkowski jako zastępca kasyera, Jan Różański jako zastępca kontrolora wszyscy w Bochni zamieszkali, że walne Zgromadzenie tego stowarzyszenia wybór ten na posie dzeniu dnia 25 maja 1895 odbytem zatwierdziło, że wybrani członkowie Dyrekcyi firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będą iż pod wyciśniętą stampilią firmą stowarzyszenia trzej członkowie Dyrekcyi, lub ich zastępcy podpisy swe umieszczą, nareszcie, że wskutek tego dawni członkowie Dyrekcyi z rejestru wykreśleni zostają.

Kraków, 12 lipca 1895.

L. 2048 (6314)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Harasym syna Michała, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności ciała hipot. wykazu hipot. 351 gminy Mosty wielkie na rzecz spadkobierców śp. Wasyla Harasym z dnia 16 czerwca 1894 l. 3467 ustanowił kuratorem p. Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza w Mostach.

Mosty wielkie, 9 marca 1895.

L. 8359 (6315)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Mozoła, że celem doręczenia uchwały dozwalającej na wpis prawa własności ciała hipotecznego wykazu 630, połowy wykazu 499 i 180/11880 części wykazu 207 gminy Batiatycze na rzecz Hawryły i Onufrego Mozoła z dnia 10 marca 1893 l. 486 ustanowił kuratorem Józefa Tabińskiego c. k. notaryusza w Mostach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 12 grudnia 1894.

L. 33024 (6274 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jantę, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 8 sierpnia 1895 l. 29908 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 340 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 sierpnia 1895 l 29908 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Emilianowi Schwarzowi ze substytucyą adw. dr. Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie i poleca Antoniemu Jancie, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 3 września 1895.

L. 5053 (6276 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia Piotra Pniaka z miejsca pobytu nieznanego, że Abraham Jakobowicz wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 180 zł. z pn. któremu żądaniu uchwałą z dnia 13 sierpnia 1895 l. 5053 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 13 sierpnia 1895.

L. 27441 (6273 1—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Józefa Menkesa postępowanie celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa nr. 23249 na 20 zł. opiewającego wedle twierdzenia proszącego zagubionego, ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna ten los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeżeli za rok, 6 tygodni i 3 dniliczące od dnia płatności wygranej nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w sądzie tutejszym we właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.

Kraków, 26 lipca 1895.

L. 12774 (6313 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wzywa nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Rokosza, by w ciągu roku zgłosił się do spadku po ś. p. Franciszku Rokoszu dnia 21 maja 1893 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ileże inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Rokoszem przeprowadzoną zostanie.

Lubaczów, 26 grudnia 1894.

Doniesienia prywatne.

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

Zl. 44281/3

Licitations-Ausschreibung.

Verschiedene im Bereiche der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg im Laufe des ersten Quartals rückgewonnene Altmaterialien als: altes Blech, Gussbrucheisen, Pauscheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Tyres, Bruchmetalle, Metallspäne, Kautschukabfälle, alte Fässer u. s. w. gelangen im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Ueber die detailirten Mengen und Gattungen der bei den Material-Magazinen Przemyśl, Lemberg, und Stryj erliegenden Altmaterialien geben die bezüglichen Altmaterial-Ausweise Aufschluss, welche ebenso wie die Verkaufsbedingnisse den Interessenten über Verlangen zugesendet werden.

Diese Altmaterialien können bei den genannten Material-Mag. besichtigt werden. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind im gesiegelten und mit der Aufschrift „Offert auf Altmaterialien" versehenen Couvert, längstens bis 27 September 1895 Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Betriebs-Direction einzureichen, gleichzeitig ist, jedoch separat, bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadium in der Höhe von 10 Prc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen, nur bei angestrebten Einkäufen, welche über 2000 fl. Kaufschillingsumme ausmachen, darf das Vadium auch in Werthpapieren erlegt werden.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am 28 September um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die gefertigte Betriebs-Direction behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenem Ermessen, entweder ganz oder nur theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im September 1895.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

(6488)

Ogłoszenie licytacyi.

W obrębie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowej we Lwowie odzyskane w ciągu pierwszego kwartału rozmaite stare materyały jako to: stara blacha, stara leizna, stare żelazo kute, żelaziwo drobne, wiory żelazne, stare obręcze kołowe, stare metale, wiory metalowe, odpady kauczukowe, stare beczki i t. d. będą sprzedane w drodze pisemnych ofert.

Szczegółowe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny złożonej w magazynach materyałów w Przemyślu, we Lwowie, i w Stryju zawierają dotyczące wykazy starzyzny, które c. k. Dyrekcya ruchu stronom interesowanym na żądanie z warunkami sprzedaży wydaje.

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na stare materyały" zaopatrzone, należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu 27 września 1895 u podpisanej Dyrekcyi, zaś równocześnie, ale oddzielnie, złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 prc. ofiarowanej kwoty kupna, która to kwota tylko przy zamierzonem kupnie powyżej 2000 zł., może być także złożoną w papierach wartościowych, zresztą tylko w gotówce przyjmowaną będzie.

Oferty nieodpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi 28 września o godzinie pierwszej z południa.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego tychże nieuwzględnienia.

We Lwowie, we wrześniu 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem cents, tłustym petitem dwa centy.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

Wszelkie roboty rysownicze, jakoto portrety, dyplomy, napisy, karty tytułowe itp. wykonywa znany rysownik. Wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

„Syriusz“ Artur Kościcki

Lwów, ulica Ossolińskich l. 11,
filia: ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca **koniak kuracyjny** but zł. 1.80 do 5.00, **rum z Jamajki** ćwierć litra 70 do 80 ct. 756

Wincenty Kuczabiński

Lwów, Kopernika 2,
poleca po możliwie niskich cenach
książki do nabożeństwa, ramy, sztaly na ramy, obrazy, albumy na fotografie
etc. etc. 1108

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Jedyny gal. fabryczny skład
instrumentów muzycznych i strun
J. Kapralika 1044
we Lwowie (obok teatru) poleca wszelkie instrumenta i przybory, oraz aristony, manopany, taniej jak wszędzie.

BIURO
EQUITABLE
ulica Czarnieckiego l. 4 534
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

HOTEL VICTORIA

Lwów, ul. Hetmańska.
Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracya** w tymże hotelu we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względom
J. Voise,
110 właściciel hotelu i restauracyi.

Skład fabryczny artykułów japońskich
Hamel i Feigl
Lwów, ul. Sykstuska 6.



Superfosfaty, siarkan amonowy i żużle Thomasa

poleca **fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej** 1142
JULIANA WANGA we Lwowie. ulica Akademicka l. 5.

Wpisy uczni i uczennic w koncesyonowanej szkole muzycznej
Klaudyi Markiewiczowej
rozpoczynają się dnia 1 września 1895.

Nauka podzielona na trzy oddziały, kurs I. dla początkujących, II. wyższy i III. dla wydoskonalenia gry.

Egzamina miesięczne wobec muzyków i rodziców, co niedzieli bezpłatne wspólne granie na dwóch fortepianach i z innemi instrumentami. Nauka teoryi, harmonii, kontrapunktu i kompozycyi może być udzielaną za osobną opłatą.

Bliższe warunki, statut i rozkład nauki można otrzymać bezpłatnie w szkole Lwów, ul. Teatralna l. 8 drugie piętro (plac św. Ducha).

Tamże obficie zaopatrzony skład fortepianów i pianin, osobiście wybrane doskonałe instrumenta, pod nader przystępnymi warunkami.

Wypożyczalnia zupełnie nowych instrumentów.

Poleca się
Tutki nieklejone
„LA COMETE“
1000 sztuk zł. 1.20,
wyrób znakomity fabryki
Braci Elster
Lwów, ul. Akademicka l. 12.
1134

Najsmaczniejsze
śniadania, obiady i kolacye
w nowo odrestaurowanym lokalu urządziłem
salę jadalną 1157
i gabinety do śniadań.
Kuchnia prowadzona przez pierwszorzędnych kucharzy. — Bufet suto wyposażony w same przysmaki.
Wielki wybór delikatesów, marynat, ryb, ptaków i prosiąt, różne majonesy, auspiki, pasztety.
Piwo pilzneńskie z browaru akcyjnego wprost z beczki.
Wino na miary i flaszki, porter, wódki i likiery, owoce świeże.
Ceny niskie, usługa skrzętna.
Z głębokim szacunkiem
Jan Baczyński
ul. Akademicka l. 3.

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, $1/2$ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 919
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Budischek & Schöpfleuthner

Florisdorf koło Wiednia
Fabryka rumu, likieru i esencyi
Dom składowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.
Generalne zastępstwo: **Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.**
John Jackson i Sp. w Mitscham dla olejo miętowego.
Przesyłka za zaliczką. Cenniki franko. 974



Węgiel kamienny

salonowy, pierwszorzędnej jakości, przewyższający bez porównania tak co do gatunku jak i ceny oferowany zwykle węgiel pruski.

Z kopalni szląskich Arcyks. Albrechta (Fryderyka)

kostkowy, orzechowy, drobny, kowalski, na życzenie płukany.
Zamówienia także kartą korespondencyjną.
Skład główny:
Dworzec kolei czerniowieckiej, ulica Gródecka,



Miejsca sprzedaży:
F. M. Złotnicki, ul. Jagiellońska l. 8,
J. Justian, ul. Krakowska 1.
1152
Zastępstwo kopalń węgla Arcyksięcia Albrechta (Fryderyka).



Piece kaflowe

Z Glińska
jakoteż firmy
L. & C. HARDTMUTH
wyrabiane z materyału ogniotrwałego
na składzie
we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 3.

Takowe są nieograniczenie trwałe, jakoteż po **cenie konkurencyjnej** do nabycia, **nie prawdą** jest, iż one są **droższe** od innych, o czem proszę P. T. Publiczność w każdym czasie w wyż wymienionym składzie się przekonać.

Arnold Werner.
1127

CENNIK

na rok 1895|6 firmy
HAMEL i FEIGL
Lwów, ul. Sykstuska 6
na przyrządy i aparata fotograficzne
już wyszedł.
1058

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,
$4^{1}/_{2}$ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
$4^{1}/_{2}$ prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4^{1}/_{2}$ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu
Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych
S. Szeligi Łyszkiewicza
we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,
poleca
asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3 50,
asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,
Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.
Smołę angielską bezwodną
Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.
Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.